

Zawadzki, Konrad

Szesnastowieczne gazety ulotne polskie i Polski dotyczące : rys historyczny

Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 11/2, 165-221

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KONRAD ZAWADZKI

SZESNASTOWIECZNE GAZETY ULOTNE POLSKIE
I POLSKI DOTYCZĄCE

RYS HISTORYCZNY

1. EPOKA JAGIELLOŃSKA

Najstarsze polonicum prasowe, o którym zachowała się wiadomość, pochodzi z r. 1513. Jest to druk pt. *New Zeittung auf Litten vund von den Moskowitter*, odnaleziony w początkach bieżącego stulecia w Archiwum Głównym Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Moskwie.

Gazeta ta zawiera relację o toczącej się wówczas wojnie polsko-moskiewskiej, a zwłaszcza o obronie Smoleńska przed napierającymi oddziałami Wasyla III, który po ponad cztery miesiące trwającym oblężeniu musiał odstąpić od miasta. *New Zeittung*, jak pisze Korzon, „wzbogaca niepospolicie krótkie wzmianki króla w *Acta Tomiciana* II, s. 233, 250, 262, niedostateczne informacje kronik polskich i rosyjskich oraz Decjusza o działaniach wojennych 1513 r. Nieznany autor tej gazety zapewnia, że wiadomości swoje powziął od króla i od znakomitych osób dworu; widać, że wie więcej i lepiej niż ów komtur w Kłajpedzie, którego raport jest wydrukowany u Ksawerego Liskiego w *Studiach z dziejów w. XVI*, Poznań 1867, s. 295”¹.

Z dalszym przebiegiem tej wojny związana jest treść gazet ulotnych z r. 1514, wydanych po zwycięstwie odniesionym 8 września 1514 r. pod Orszą przez wojska polsko-litewskie nad przeważającymi siłami moskiewskimi. Sukces ten miał ogromne znaczenie nie tylko militarne, ale również i polityczne, komplikował bowiem w znacznym stopniu habsburskie plany okrażenia Polski przez koalicję, do której obok Cesarstwa i Zakonu Krzyżackiego wejść miała także Moskwa.

Jak najszersze rozpowszechnienie wiadomości o tym zwycięstwie

¹ T. Korzon, *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, t. 1: *Epoka przedrozbiorowa*, wyd. II, Lwów 1923, s. 256.

niewątpliwie leżało w interesie Polski, przypuszczalnie więc inspiracji kancelarii królewskiej należy przypisać ukazanie się aż trzech druków informacyjnych zawierających opis bitwy. Jeden z nich, pt. *Die schlacht von dem kunig von Poln vnd mit dem Moscoviter gescheen am tag Marie gepurt 1514*, wydany został w Norymberdze — jak informuje Estreicher² — nakładem Hieronima Holtzera, bardzo jak na ówczesne stosunki szybko, bo już w październiku 1514 r., a więc w miesiąc zaledwie po opisywanym wydarzeniu.

Była to niewielka dwukartkowa publikacja, w której tekst zajmował jedynie dwie strony. Mimo tak skromnej objętości autor relacji nie ograniczył się do przedstawienia przebiegu bitwy, lecz poruszył także sprawę stałego naruszania przez Moskwę zawartego z Polską rozejmu, informując również o czynionych przez króla przygotowaniach do dalszych działań wojennych.

Karta tytułowa tej efemerydy ozdobiona została dużym drzeworytem nie mającym zresztą nic wspólnego z jej treścią, rycina wyobrażała bowiem położone na stoku góry i u jej podnóża zabudowania oraz maszerujące ścieżką dwie grupy piechurów.

Znacznie obszerniejszy był ogłoszony drukiem przez nie ustalonego wydawcę list Zygmunta I do papieża Leona X, zawierający wiadomość o zwycięstwie — *Epistola Serenis. ac Inuictis. D. Sigismundi Regis Poloniae magni Ducis Lituaniae Russie Prussieque Dni et heredis Ad Sanctis. D. Leonem X Pont. Max. de victoria contra hereticos ac scismaticos Moscovios apud aras Alexandri magni parva*³. List ten, który doczekał się dwóch wydań, wysłany był przez króla z obozu pod Borysowem 18 września 1514 r. Wspomina o nim Marcin Bielski, pisząc: „To zwycięstwo listem swym król Zygmunt papieżowi Lwowi X oznajmił i dziesięć mu znacznych Moskwiczinów przez Mikołaja Wolskiego z Podhajec herbu Półkozic, rycerza bożogrobskiego, posłał; wszakże papieża nie doszły, bo je cesarz posłowi odjął i przez Lubek do Moskwy odesłał i czym mógł Moskwie pomagał, a nad królem Zygmuntem się mścił. Wszakże w Rzymie i procesje i nabożeństwa rozmaite za to Panu Bogu dziękując były, zatem i tryumfy, ognie, strzelania, oracje ludzi uczonych, chocia to wszystko niemieckiego narodu ludzie przekazać chcieli. Pisto też, on poseł papieski w Polsce, gdy wojny rozwieść nie mógł, nie jeżdząc do Moskwy od króla darowany z Wilna do Włoch odjechał”⁴.

Jeszcze z Wilna 26 września 1514 r. Pisto wysłał list do Jana Coritiusa, w którym omawia konflikt polsko-moskiewski, szczególną uwagę po-

² E. XXVII, 201.

³ E. VIII, 11 notuje tylko jedno wydanie.

⁴ M. Bielski, *Kronika polska*, t. 2, Sanok 1856, s. 977—978.

święcąc bitwie pod Orszą. List Pisona⁵, opublikowany przypuszczalnie w Rzymie, stanowi trzecią drukowaną relację o zwycięstwie Polaków.

Rok 1515 przyniósł dalsze gazety ulotne, dotyczące tylko częściowo spraw polskich. Gazety te wydane zostały w związku z odbywającym się wówczas w Wiedniu zjazdem, w którym brał udział cesarz Maksymilian I, Zygmunt I oraz brat jego Władysław, król Czech i Węgier. Kongresowi, w czasie którego zawarty został układ otwierający Habsburgom możliwości sukcesji na tronie czeskim i węgierskim, poświęcono wiele utworów okolicznościowych. Znalazła się wśród nich także relacja pt. *Neue zeytung wie vnnd welcher gestalt Keyserliche Maiestat mit sampt den Königen von Hungern vnd Polen Am Sechzehenden tag Julij Tausent Fünfhundert fünfzehene zu Wien eingeriten ist vnd was sich aldo verloufen hat*⁶, zawierająca szczegółowe sprawozdanie z wjazdu monarchów do Wiednia oraz urządzanych na ich część zabaw i przyjęć. Opis ten wzbudzić musiał duże zainteresowanie, wydany bowiem został aż czterokrotnie: dwie edycje ukazały się u Jobsta Gutknechta w Norymberdze, trzecia także w Norymberdze nakładem Fryderyka Peypusa, czwarta zaś bez wskazania adresu wydawniczego.

W dziesięć lat później, w r. 1525, wydana została pierwsza polska efemeryda o charakterze gazety ulotnej. Był to wspomniany już list Andrzeja Krzyckiego, poety, dyplomaty, duchownego, podówczas biskupa przemyskiego, do Jana Pulleo, nuncjusza papieskiego na Węgrzech⁷. Krzycki, który brał udział w pertraktacjach z wielkim mistrzem krzyżackim Albrechtem Hohenzollernem w sprawie likwidacji Zakonu i utworzenia lennego księstwa pruskiego, opisał w liście tym przebieg rokowań oraz uroczystość złożenia przez Albrechta hołdu królowi Zygmuntowi.

Pismo Krzyckiego, wydane w Krakowie przez Hieronima Wietora, poprzedzone było dedykacją Macieja Pyrseriusa dla Krzysztofa Szydłowieckiego, kanclerza wielkiego koronnego, czołowego rzecznika tego układu, druk zaś uzupełniały dwa epigramy Pyrseriusa do Zygmunta I i Albrechta ks. Pruskiego oraz okolicznościowy czterowiersz łaciński. Publikacja obejmująca 8 kart *in quarto* opracowana została typograficznie bardzo starannie. Karta tytułowa ujęta była w ozdobną renesansową ramkę, w narożnikach której umieszczono herby Polski, Litwy, Krakowa i Akademii Krakowskiej. W ramce tej pod złożonym antykwą tytułem *Andreae Cricii Episcopi Premisliensis ad Ioannem Antonium Pulleonem nuntium Apostolicum in Vngaria de negotio Prutenico Epistola* wydrukowany został kursywą łaciński czterowiersz Stanisława Hozjusza.

⁵ *Epistola Pisonis ad Joannem Coritium de conflictu Polonorum et Lituano- rum cum Moscovitis*, E. XXIV, 331; XXXV dod. XXXII.

⁶ E. VIII, 12.

⁷ E. XX, 30.

Broszurę zamykał drzeworyt przedstawiający tarcze herbowe Polski i Prus.

Również w oficynie Wietora odbita została w r. 1527 relacja Stefana Broderyka o klęsce Węgrów pod Mohaczem 29 sierpnia 1526 r.⁸ Wiadomość ta ukazała się drukiem w Krakowie ze znacznym, blisko ośmiomiesięcznym opóźnieniem, bo dopiero 18 kwietnia 1527 r.

Bitwa pod Mohaczem była też tematem licznych gazet niemieckich. Jedną z nich można zaliczyć do prasowych poloników, zawierała bowiem m. in. list wysłany przez Węgrów po poniesionej klęsce do Zygmunta I^o. Efemeryda ta, wydana dwukrotnie jeszcze w r. 1526, znana jest niestety jedynie z zapisów bibliograficznych.

Do bitwy tej nawiązuje relacja Josta Ludwika Decjusza, sekretarza królewskiego, historyka i ekonomisty, o starciu zbrojnym z Tatarami pod Olszanicą, zawarta w liście do Wilhelma Weydolta w Norymberdze. List, datowany 21 lutego 1527 r. z Krakowa, wydany został pt. *Sendbrieff von der grossen schlacht vnd sigg So. Kü. Ma. von Poln volk In Litten am xxvij. tag Januarij des 1527 Jars mit den vn glaubigen Tartern gehabt hat*¹⁰.

„Gdy niedawno temu nieszczęsny i godny opłakania upadek korony węgierskiej nastąpił — pisze Decjusz — okrutni Tatarzy tak dalece zostali przez to uzuchwaleni, że przeciw wszelkiemu spodziewaniu, wśród ciężkiej zimy, co dotąd było niesłychanym, wielkimi zagonami do Wielkiego Księstwa Litewskiego wpadli, przekroczywszy granice na sto mil szeroko, a złupiwszy kraj cały z niezmierną zdobyczą do Krymu wracali”¹¹. W pogoń za Tatarami ruszył na czele wojsk litewskich Konstanty Ostrogski. Do walnej rozprawy doszło 27 stycznia 1527 r. pod Olszanicą, na południe od Kijowa. W bitwie tej Tatarzy zostali całkowicie rozgromieni, tracąc około 20 000 zabitych, w tym wielu dostojników. Litwini zdobyli 20 000 koni, 400 wozów załadowanych łupami, oswobodzili z jasyru ponad 40 000 mężczyzn, kobiet i dzieci, biorąc ponadto do niewoli wielu jeńców. Wiadomość o zwycięstwie dotarła do Krakowa 14 lutego;

⁸ *De conflictu Hvngororum cum Turcis ad Mohacz verissima historia... Stephani Broderici Hvngari, episcopi sirmien. et cancellarii divi Ludovici Hvngariae et Bohemiae regis, qui die XXIX mensis Avg. anno ... MDXXVI ... cum universo exercitu interit...*, E. XIII, 352.

⁹ *New zeytung. Die Schlacht des Türckischen Keysers mit Ludovico etwan König zu Vngern geschehen am tag Johannis enthauptung 1526... Item eyn kleglicher Sendbrieff so die Vngern dem König in Polen zugeschickt nach der schlacht...* (C. Göllner, *Turcica. Die europäischen Türkendrucke des XVI Jahrhunderts*, t. 1, București 1961, poz. 270, 271).

¹⁰ Obszerne streszczenie tego druku, sporządzone przez Józefa Łukaszewicza ukrywającego się pod kryptonimem X. K., ukazało się w „Dzienniku Warszawskim” z r. 1854, nr 98.

¹¹ Tekst według tłumaczenia opublikowanego w „Dzienniku Warszawskim”.

na rozkaz króla we wszystkich kościołach krakowskich odprawiono dziękczynne nabożeństwa.

Relacja Decjusza, dużo obszerniejsza i dokładniejsza od opisów bitwy pod Olszanicą, zamieszczonych w kronikach Bielskiego i Strykowskiiego, znacznie się od nich, a zwłaszcza od tej ostatniej, różni w podanych liczbach. Podczas gdy Decjusz wspomina o 20 000 zabitych i podobnie jak Bielski o 40 000 oswobodzonych z niewoli¹², Strykowski pisze o 24 000 poległych i 80 000 odbitych jeńców¹³. Sądzić jednak należy, że informacje Decjusza, oparte przypuszczalnie na opowiadaniach bezpośrednich świadków wydarzeń, zasługują na większe zaufanie niż opracowana znacznie później kronika Strykowskiego.

Bitwy pod Gwoźdźcem i Obertynem, zwycięstwo odniesione przez hetmana wielkiego koronnego Jana Tarnowskiego nad hospodarem moldawskim Piotrem Rareszem były tematem gazet ulotnych wydanych w r. 1531. Jedna z nich — obszerna, licząca 12 kart *in quarto* relacja Stanisława Sacharinusa pt. *Descriptio Dvorum certaminum, quae ... Sigismundi Regis Poloniae milites cum Petro Ion Palatino Moldaviae et cum eius exercitibus... habuerunt* — ukazała się u Hieronima Wietora w Krakowie w dwóch nieznacznie od siebie różniących się wydaniach. Strony tytułowe tych druków ozdobione były herbem Szydłowieckich — Odrowążem; znalazł się na nich także okolicznościowy sześciowiersz Macieja Francolinusa. Stronę odwrotną karty tytułowej zajmowała dedykacja autora dla Szydłowieckiego, zaś na ostatniej stronie druku zamieszczony został dziesięciowiersz Benedykta z Koźmina poświęcony zwycięskiemu wodzowi, a pod nim herb Tarnowskich — Leliwa.

Na relację Sacharinusa zwrócił uwagę dopiero Aleksander Czołowski, który w artykule o bitwie pod Obertynem¹⁴ tak oto ją ocenił: „Rzadki ten druk podaje nam szczegółową, a dotąd zupełnie jeszcze nie uzyskaną relację samej bitwy. Autor jej, Włoch rodem, był sekretarzem Krzysztofa Szydłowieckiego, kasztelana krakowskiego, i jako taki miał najlepsze informacje, już z tego względu, że Tarnowski, bohater wyprawy, był zięciem kasztelana i w nader serdecznych pozostawał z nim stosunkach. Język i styl tej pracy niezbyt poprawny, lecz wartość, ze względu na mnogość drobnych nawet szczegółów, nie ustępuje relacji Górskiego¹⁵, którą w tym kierunku uzupełnia i wzajemnie kontroluje”.

¹² M. Bielski, *op. cit.*, t. 2, s. 1040.

¹³ M. Strykowski, *Kronika polska, litewska, żmudzka i wszystkiej Rusi*, t. 2, Warszawa 1846, s. 394.

¹⁴ A. Czołowski, *Bitwa pod Obertynem r. 1531*, „Kwartalnik Historyczny”, t. IV: 1890, s. 633.

¹⁵ Mowa tu o relacji Stanisława Górskiego pt. *Victoria Polonorum de Valachis regnante Sigismundi Primo in Polonia descripta ex commentariis Stanislai*

Tryumfowi Tarnowskiego poświęcona jest także relacja Jana Dantyszka pt. *Victoria Sereniss. Poloniae Regis contra Vayeuodam Muldaviae, Turcae tributarium et subditum, 22 Augusti parta. 1531*. Napisana, jak podkreśla autor, który przebywał wówczas w Brukseli w charakterze posła polskiego przy dworze cesarza Karola V, wyłącznie na podstawie listów królewskich, służyć miała niewątpliwie celom propagandowym — rozgłoszeniu za granicą zwycięstwa Polski nad lennikiem Turcji i sojusznikiem Moskwy. Bardziej zwięzła niż publikacja Sacharinusa nie ograniczyła się jednak wyłącznie do opisu obu bitew, lecz wyjaśniała także przyczyny wojny z Mołdawią.

Dantyszek wydał swoją relację w oryginale łacińskim w Louvain u Resciosa już 21 października 1531 r.¹⁶ W następnym miesiącu ukazał się przekład francuski: 14 listopada w Paryżu u Krystiana Wechela i 25 listopada w Antwerpii u Henryka Pieterssena. Według Czolowskiego był to pierwszy druk ogłoszony o Polsce w języku francuskim¹⁷.

Tematyki wojennej dotyczy także wydany w dwa lata później, w 1533 r., przez Floriana Unglera w Krakowie druk pt. *Copia litterarum missarum ab illustrissimo Vicerege Neapolitano ad Illustrem D. Comitem de Cifuntes, oratorem Cesareae maiestatis apud Romanum Pontificem de auxilio classe armata praestito Coronae per mare, et expeditione facta per illustrissimum D. Andream de Auria, mense Augusto Anno 1533*¹⁸, zawierający opis zwycięstwa odniesionego przez flotę cesarską pod dowództwem Andrea Dorii nad Turkami i zdobycia przez niego miasta Corona na Bałkanach.

Problem turecki znajduje też wyraz w wydanej w r. 1542, przypuszczalnie w Niemczech, gazecie ulotnej pt. *Vier warhafftige Missiuen, eine der frawen Jsabella Königin vnd nachgelassene wittib in Vngern, wie vntrewlich der Türck vnd die iren mit ir vmbgangen. Die ander eines so in der belegerung bey der Königin im Schloss gewest, wie es mit Ofen vor vnd nach der belegerung ergangen. Die dritte, eines Vngern von Gran wie es yetz zu Ofen zugehe. Die vierdte, des Türckischen Tyrannen an die Sibenbürger. Auss dem Latein ins Teutsch gebracht*¹⁹. Stanowiące jej treść cztery listy, m. in. list królowej Izabelli, wdowy po Janie Zapoły, córki Zygmunta Starego, do Seweryna Bonera w Balicach przedstawiały sytuację na Węgrzech po zajęciu przez Turków Budy.

Ukazujące się dotychczas polonica prasowe zawierały przeważnie wia-

Górski, *canonici Cracoviensis (Acta Tomiciana, t. 13, Poznań 1915, s. 264—274, poz. 287)*.

¹⁶ E. XV, 38.

¹⁷ A. Czolowski, *Bitwa pod Obertynem r. 1531, s. 632*.

¹⁸ E. XII, 302; XIV, 400.

¹⁹ E. XXII, 436 notuje tylko jedno wydanie.

domości o wojnach i bitwach, wyraźna zmiana ich treści następuje dopiero pod koniec pierwszej połowy XVI w. Zaczynają się wówczas pojawiać relacje o uroczystościach dworskich, relacje, jakie odtąd często zapełniać będą strony gazet ulotnych.

Uroczystości te, a zwłaszcza ceremonie zaślubin członków rodziny królewskiej, budziły zawsze duże zainteresowanie zarówno z uwagi na towarzyszące takim obrzędom przyjęcia i zabawy, jak i ze względu na znaczenie polityczne powiązań dynastycznych. Tym też zapewne powodom przypisać należy znaczną ilość efemeryd, jakie wydano w r. 1543 w związku z małżeństwem Zygmunta Augusta i Elżbiety Habsburżanki, córki Ferdynanda, króla Czech i Węgier. Małżeństwo to, postanowione już w r. 1530, miało na celu zacieśnienie związków panującego domu austriackiego z dworem polskim i niewątpliwie odgrywało znaczną rolę w polityce wewnętrznej i zagranicznej Habsburgów i Jagiellonów. Toteż uroczystości odbyły się z ogromnym przepychem, jak to stwierdzają ówczesne nowiny.

Aż trzy gazety niemieckie informują o przybyciu Elżbiety i wjeździe pary królewskiej w dniu 5 maja 1543 r. do Krakowa. Jeden z tych druków — *Einzug zu Krakow als man des Durchleuchtigsten hochgebornen Herrn Herrn Ferdinandi Rō. Ko. Mayest. tochter Ko. Elisabet ingeholet vnd des jungen Ko. Durch. zu Polen, Vermelet ist worden am V tage Maij Jm Jar 1543*²⁰ — znany jest już tylko z zapisu bibliograficznego, dwa pozostałe zaś mimo różnych tytułów: *Hochzeitlicher Einzug der Jungen Königin zu Cracou. Mit anzeigung aller Herrschafft vnd herrlichkeiten so von beiden theilen mit eingeritten sindt. Geschehen den 5 Maij. Anno 1543*²¹ i *Kurtze vorzeichung des einzugs zu Cracaw von Römischer vnd Polnischer Kö. Ma. volck geschen do man die Junge Königin Ferdinandj Tochter dem Jungen Köning zu Polen hat heim bracht am 5 tag May 1543. Auch sind aldo gesehen worden Mannicherley Nation Legaten*²² zawierały identyczną treść, ograniczającą się jedynie do dokładnego rejestru dygnitarzy świeckich i duchownych oraz magnatów polskich, czeskich, węgierskich i niemieckich znajdujących się w orszaku królewskim. Wykaz nazwisk, bardzo zresztą zniekształconych, uzupełniały dane o wspaniałych strojach dostojników, liczebności towarzyszących im pocztów, ilości koni i powozów, kroju i barwie sukien dworzan i służby, bogatych rzędach końskich.

Inny zupełnie charakter miał dwukrotnie wydany druk pt. *Kurtze beschreibung der Hochzeit des Jungen Königs aus Polen mit Römischer Königlicher Mayestat Ferdinandi Tochter, mit mancherley gepreng vnd*

²⁰ E. XVI, 53.

²¹ E. XVI, 53.

²² E. XII, 53.

*Ceremonien geschehen den 4 May vnd etlich tag hernach. Anno 1543*²³ — obszerna relacja napisana przez bezpośredniego świadka uroczystości. Sprawozdanie rozpoczyna opis powitania Elżbiety w Balicach przez Seweryna Bonera, żupnika i wielkorządcę krakowskiego, po czym przedstawione jest spotkanie pary krakowskiej na podstołecznych błoniach, wspólny wjazd do Krakowa, ceremonia ślubu i koronacji młodej królowej. Autor omawia też przyjęcie wydane na cześć przybyłych gości, wymienia złożone Elżbiecie dary. List swój kończy słowami: „A więc macie krótkie opisanie tego wesela, chciejcie tylko wybaczyć pośpiech. Datum 14 maja w Krakowie”.

Relacja napisana była żywo i barwnie; korespondent nie ogranicza się do suchej informacji, lecz dzieli się z czytelnikami licznymi obserwacjami, wskazując na interesujące realia oraz wiele, mało niekiedy znaczących, ale charakterystycznych cech obyczajowych. Podkreśla więc przede wszystkim bogactwo i różnorodność strojów, pisząc, że Polacy noszą się nie tylko po polsku, ale ubierają się także na modłę niemiecką, francuską, włoską, hiszpańską, turecką, tatarską, kozacką, moskiewską i in., zwraca uwagę nawet na fakt, że w chwili wkraczania orszaku w mury miasta zaczął padać deszcz, który trwał już nieprzerwanie przez cały czas uroczystości, że urządzone na ich zakończenie turnieje i gonitwy zakłóciła zła pogoda, notuje, że ofiarowane Elżbiecie kosztowności oceniono na 50 000 talarów, zbyt — jak sądzi — wysoko.

Obie wymienione tu pozycje wydane też zostały wspólnie pt. *Kurtze beschreibung dess einzugs der Jungen Künigin zu Cracaw vnnnd der Hochzeit dess Jungen Künigs auss Polen mit Römischen Kü. May. Ferdinandi Tochter mit mancherley gepreng vnd Ceremonien, geschehen den 4 Maij vnd etlich hernach Anno 1543*²⁴. Była to szósta gazeta niemiecka poświęcona tym uroczystościom.

Zaślubiny Zygmunta Augusta i Elżbiety stanowiły również temat wierszowanej relacji uczonego prawnika i wierszopisa Piotra Royzyusza. Utwór jego pt. *De apparatu nuptiarum optimorum maximorum Sigismundi Secvndi Avgvsti, Poloniae Regis etc. atqve Reginae Elisabes, Ferdinandi Romanorum Regis etc. filiae, de adventuqve ipsius Reginae ad nuptias, splendidissimoqve Regis occvrsu carmen*²⁵, dedykowany młodej królowej, jest właściwie wierszowaną kroniką wydarzeń od chwili jej wyjazdu z Wiednia aż do momentu przybycia na zamek krakowski.

Royzyusz, podobnie jak anonimowy autor niemieckiej relacji, opisuje dokładnie pobyt Elżbiety w Balicach, spotkanie z Zygmuntem Augustem, wspólny uroczysty wjazd do miasta. Ze szczególną uwagą obserwuje

²³ E. XII, 514.

²⁴ E. XII, 514.

²⁵ E. XXVI, 399.

orszak towarzyszący parze królewskiej, wymienia nazwiska uczestniczących w nim dygnitarzy, przedstawia ich świetne stroje. Jest rzeczą charakterystyczną, że w zamykającym poemat ośmiowerszu *Ad Sauromatas* zaznacza, że wszystkie omówione przez niego fakty są prawdziwe.

O utworze Royzyusza Julian Nowak-Dłużewski napisał, że „wobec takiej poetyki, gdzie w utworze poetyckim chodzi autorowi o »prawdę« i wyłączenie z niego wszelkiej fikcji literackiej, trudno mówić o utworach w zasadzie literackich, trzeba je traktować jako okolicznościowe dokumenty naszej narodowej przeszłości politycznej i obyczajowej”²⁶. Pogląd Nowak-Dłużewskiego należy uzupełnić uwagą, że wiersz ten miał charakter publikacji informacyjnej dostarczającej odbiorcy wiadomości o ważnym wydarzeniu. I chociaż trudno *De apparatu carmen* nazwać gazetą ulotną *sensu stricto*, wiersz Royzyusza spełniał niewątpliwie jej funkcję.

Zgodnie z zamieszczoną w przedmowie zapowiedzią Royzyusz napisał dalszą część utworu poświęconą już samemu obchodowi weselnemu. Poemat ten pt. *Epithalamium optimorum maximorum Sigismundi Secundi et Elisabeth Ferdinandi Quiritium regis filiae*, dedykowany biskupowi płockiemu Samuelowi Maciejowskiemu, pozostał jednak w rękopiśmie. Według przypuszczeń Bronisława Kruczkiewicza, autora monografii o Royzyuszu, *Epithalamium* nie ukazało się z powodu braku funduszy na jego wydanie²⁷.

Royzyusz był również autorem rymowanego opisu pogrzebu Zygmunta Starego pt. *Historia funebris in obitu Divi Sigismundi Sarmatiarum Regis et ad Sigismundum Augustum filium admonitio*²⁸, utworu „tak dokładnego i wiernego w szczegółach, że może służyć za źródło historyczne uzupełniające Górnickiego”, jak pisze Kruczkiewicz²⁹.

O ile jednak autor *Dziejów w Koronie Polskiej*, stwierdzając wprawdzie, że „przedtem żadnego króla z większą pompą, z większymi ceremoniami, z większymi dostatkami nie grzebiono”³⁰, nie podał żadnych realiów, pełną ich jest relacja Royzyusza. Przedstawia w niej powszechną żalobę, jaką wywołała w całym kraju wiadomość o zgodnie sędziwego monarchy, a następnie przechodzi do sprawozdania z trwających trzy dni uroczystości pogrzebowych. Opis ich kończy akcentem politycznym: zwraca-

²⁶ J. Nowak-Dłużewski, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce Czasy zyguntowskie*, Warszawa 1966, s. 168.

²⁷ B. Kruczkiewicz, *Royzyusz, jego żywot i pisma*, Kraków 1897, s. 18. Tekst *Epithalamium* ogłosił Kruczkiewicz w: *Petri Royzii Aurei Alcagnicensis carmina*, pars I, Kraków 1900, s. 45—60.

²⁸ E. XXV, 402.

²⁹ B. Kruczkiewicz, *Royzyusz...*, s. 34.

³⁰ Ł. Górnicki, *Dzieje w Koronie Polskiej od r. 1538 do r. 1572*, Sanok 1855, s. 11.

ca się do nowego króla z wezwaniem o roztoczenie opieki nad najważniejszymi sprawami państwowymi — religią, sądownictwem i wojskiem. Poemat uzupełniony został 10 okolicznościowymi epigramami, m. in. do Bony i Zygmunta Augusta.

Historia funebris wydana została przez Helenę Unglerową w Krakowie. Obejmowała 12 kart *in quarto*, strona tytułowa, podobnie jak w tłoczzonej w tej samej oficynie *Pieśni o zaślubinach Zygmunta Augusta i Elżbiety*, ozdobiona była orłem zygmuntofskim.

Relację o pogrzebie Zygmunta Starego ogłosił również Maciej Franconius pt. *Von Christlichen abschidt auss diesem todlichen lebenn vnd begrebnus des durchleuchtigistenn Fürstenn vnnnd herrn herrn Sigemundtt Könige zu Polenn ... Kurtzenn bericht*³¹. Druk ten, dedykowany Albrechtowi ks. Pruskiemu, odbity został w Krakowie przez Hieronima Scharffenbergera. Oprawę graficzną otrzymał bardzo staranną: na karcie tytułowej zamieszczona została podobizna zmarłego króla w medalionie, na ostatniej stronie — drzeworyt przedstawiający herb Królestwa podtrzymywany przez dwa gryfy.

Serię „dworskich” nowin z epoki zygmuntofskiej zamyka utwór Royzyusza poświęcony małżeństwu Zygmunta Augusta z siostrą jego zmarłej żony Elżbiety Katarzyną Austriacką. Związek ten nie wywołał już takiego zainteresowania, jak przed 10 laty zaślubiny z Elżbietą — wiersz Royzyusza jest jedyną drukowaną relacją o obchodach weselnych. Utrzymany w konwencji poprzednich utworów informacyjnych tego autora, nie posiada jednak tej samej wartości dokumentacyjnej. Royzyusz nie był świadkiem uroczystości, opisuje je więc zapewne na podstawie zasłyszanych relacji dość powierzchownie i nie zawsze dokładnie. Nie wie na przykład, że na skutek choroby króla ślub został zawarty *per procura* w Wiedniu, z opisu jego wynika bowiem, że miał miejsce w Krakowie.

Poemat pt. *De apparatu nuptiarum inclyti et potentissimi Sigismundi Avgvsti Polonorvm regis carmen extemporanevm*³² wydany został w sierpniu 1553 r. w Krakowie przez spadkobierców Marka Scharffenbergera. Liczył 8 kart *in quarto*, karta tytułowa ozdobiona była orłem zygmuntofskim.

W przeciwieństwie do tak licznych relacji dotyczących rodziny królewskiej niewiele tylko z zachowanych gazet ulotnych porusza nurtujące Polskę w XVI w. problemy religijne, sprawę wzrastającego ruchu różnowierczego i nasilającej się kontrreformacji. Trzy zaledwie druki informacyjne w czasach jagiellońskich związane są z tą tematyką, przy czym wszystkie trzy ukazały się za granicą.

³¹ E. XVI, 296.

³² E. XXVI, 399.

Pierwszy z nich, wydany w r. 1555 przez Thiebolda Bergera w Strasburgu, pt. *Neuwe Zeyttung vnd Warhaffte Bekandtnuss des Christlichen Glaubens auff dem Landtag zu Piotrkow durch die gesandten dess Künigreichs Polen Geschehen auff den dritten Tag Maij anno 1555*³³, jest właściwie gazetą tylko z nazwy, zawiera bowiem jedynie tekst przedstawionych w Piotrkowie przez posłów protestanckich zasad wiary. Tekst ten, jak wyjaśnia wydawca, został przełożony z języka polskiego na łacinę, a następnie przetłumaczony na niemiecki.

Odmienny zupełnie charakter posiada publikacja pt. *Grundtliche vnd warhaffte anzeigung vnd erzelung eines newen wunderbarlichen Mirackels... so sich auss verhengknus Gott... in dem... Sacrament des Altars dises 1556 Jars im Land vnd Königreich Poln erzaigt... hat*³⁴ — przykład szerzącego się wówczas fanatyzmu i zaślepienia religijnego. Treścią tej efemerydy była szeroko kolportowana pogłoska o rzekomo popełnionym w Sochaczewie świętokradztwie, które tak opisał w *Kronice polskiej* Marcin Bielski: „W tenże czas trafiło się było, że w Sochaczewie dziewczka jedna uboga, ziemianka Dorota Łazęcka, we dni wielkanocne u dominikanów Ciało Pańskie w usta wzięwszy ukraść chciała, ale obaczona i potem we wsi Sukocku dostawszy go, ale nie przyjąwszy w chustkę schowała i do Żydów przyniosła, i im za pieniądze wydała, co gdy się wynurzyło, była na gardle karana i kilka Żydów spalono. Był w ten czas Lippoman w Łowiczu z arcybiskupem Mikołajem Dzierzgowskim i obydwa o to się starali, żeby taki uczynek słuszne karanie odniósł; co się przez urząd królewski i miejski prawnie postępując stało”³⁵.

Obszerniejszą wersję tego sfingowanego wydarzenia przekazał papieżowi Pawłowi IV arcybiskup gnieźnieński Dzierzgowski i nuncjusz Alojzy Lippomano w piśmie datowanym 21 czerwca 1556 r. z Łowicza. List ten, na polecenie protonotariusza apostolskiego Franciszka Albericusa ogłoszony drukiem, przypuszczalnie w kilku językach, wydawany był po wielu nawet latach. Oprócz bowiem wymienionego tu przekładu niemieckiego i współczesnego mu tekstu włoskiego³⁶ znane są także dwa znacznie późniejsze wydania francuskie. Jedno z nich ukazało się w r. 1580, drugie — w r. 1586³⁷. W celu zaktualizowania tego druku data listu została przesunięta o 23 lata i zmieniona na dzień 5 kwietnia 1579 r.

³³ E. VIII, 43.

³⁴ E. XII, 180; XXI, 310.

³⁵ M. Bielski, *op. cit.*, t. 2, s. 1120—1121.

³⁶ *Transunto Di Vna Lettera Al Santissimo Padre et Signor Nostro Papa Paulo IIII di vn miracolo fatto nel Regno di Polonia da Dio omnipotente, nel santissimo Sacramento de la Eucharistia*, E. XXI, 310.

³⁷ Pierwsza z tych pozycji jest zarejestrowana przez J. P. Seguina, *L'information en France avant le périodique. 517 canards imprimés entre 1529 et 1631*, Paris 1964, poz. 379a; tytuł drugiej brzmi: *Copie des lettres envoyées à notre*

Do gazet o treści wyłącznie religijnej należy również wydana w r. 1562 pozycja pt. *Warhafftige vnnd gegründte Neue zeitung so sich kürztlich hin vnd wider in der Christenheit zugetragen 1562*. Proluterański ten druk, występujący ostro przeciw kalwinom i antytrynitarzom, był przejawem rozłamu w obozie reformacyjnym. Wydany w Niemczech, obejmował na ośmiu kartach doniesienia z różnych państw, m. in. także wiadomości z Polski. Jeden z korespondentów, pisząc o ogromnej ilości istniejących w kraju sekt religijnych, atakował gwałtownie przywódców arian polskich: Jerzego Blandratę, Franciszka Lismanina i Piotra Statoriusa. Arianizm — jak twierdził — cieszy się poparciem sułtana i dlatego też ze względu na sąsiedztwo terenów tureckich szerzy się najbardziej na Podolu. Ponadto gazeta przyniosła informację z Pińczowa o przebywającym tam w niewoli księciu tatarskim, którego usiłują nawrócić na wiarę chrześcijańską przedstawiciele czterech wyznań protestanckich i kościoła katolickiego.

Pierwszą gazetą ulotną w języku polskim były wydane w r. 1557 *Nowiny które sie miedzy Cesarzem A miedzy Papieżem przy Zamku wezwanym Belliano we Wlossyeh thymi czasy stały. O nowym a dziwnym porażeniu Turkow. O dobyciu miasta sławnego Quintinum, przy którym iest zmianka Osob w nym poimanych. Zasię iako się Bitwa stała, przy Mieście Quintinum, miedzy Krola Angelskiego y Króla Francuzskiego Rycerstwem, w dzień Świętego Wawrzinca. Gdzie też y wyliczanie jest Zacnych osob y poimanych Książąt. Roku Panskiego 1557*.

O druku tym niewiele można powiedzieć, ponieważ znany jest już tylko z notatki Józefa Łukaszewicza³⁸. Tłoczony był według niego przypuszczalnie u Jerzego Daubmana w Królewcu. Wiadomo ponadto, że został przetłumaczony z gazety niemieckiej o identycznym tytule³⁹. Warto

saint père le pape par lequel est denoncé un miracle divinement advenu au Royaume de Pologne au sacrement de la Tres Sainte Hostie, Paris, pour Laurent du Coudret imprimée à Lyon, E. XXI, 310.

³⁸ J. Łukaszewicz, *Rzadkie druki polskie*, „Kwartalnik Naukowy Wydawany w Połączeniu Prac Miłośników Umiejętności”, t. 1, 1835, s. 175—176. *Nowiny* znajdowały się w posiadaniu Łukaszewicza jeszcze w połowie ubiegłego wieku; czytał je wówczas W. A. Maciejowski (*Piśmiennictwo polskie od czasów najdawniejszych aż do roku 1830*, t. 3: *Dodatki*, Warszawa 1852, s. 373). Dalsze losy tej efemerydy nie są wiadome. Nie znał jej już Estreicher, który opis *Nowin* w *Bibliografii polskiej* (t. 23, 193—194) powtórzył za „Kwartalnikiem Naukowym”.

³⁹ Gazeta niemiecka ukazała się pt. *New Zeyttung. So sich zwischen der K. Mayestat vnnd dem Bapst, vor dem Schloss Belliano inn Italien zugetragen. Von Eröberung der Statt S. Quintin darbey vermeldet, was Personen darinnen gefangen. Die Schlacht vor S. Quintin zwyschen der Königlichen Mayestat auss Engellandt, vnnd dess Königs von Franckreichs, Kriegsvolck Wie es ergangen ist auff Sanct. Laurentzen tag mitt anzeygung der Furtrefflichsten Personen vnnd gefangnen Hauptleutten, Anno 1557*. Druk ten uzyskał w Niemczech jeszcze w r.

tu podkreślić, że przekład polski ukazał się stosunkowo szybko. Bitwa pod Saint Quentin rozegrała się 28 sierpnia 1557 r., a w tym samym jeszcze roku doniosła o tym nie tylko efemeryda niemiecka, ale także gazeta polska.

Nowiny z r. 1557 nie rozpoczęły jednak nieprzerwanego już ciągu wydawniczego polskich druków prasowych, na następne czekać trzeba było aż 12 lat; tak przynajmniej wynika ze znanych obecnie materiałów.

W tym czasie natomiast ukazało się wiele poloników czasopiśmienniczych za granicą w związku z toczącą się wojną polsko-moskiewską o Inflanty. Sprawa ta największe zainteresowanie wywoływała naturalnie w Niemczech, przede wszystkim ze względu na liczne posiadłości niemieckie i niemiecką ludność zamieszkującą tamtejsze ziemie.

O tragicznych jej losach po zajęciu przez wojska moskiewskie północnej części Inflant informuje wydana w r. 1561 gazeta pt. *Sehr grewliche erschröckliche... warhafftige Neue zeyttung was für grausame Tyranny der Moscouiter an den Gefangenen hinweggeführten Christen auss Lyfland beydes an Mannen vnd Frawen, Junckfrawen vnnnd kleinen Kindern begeheth...* Anonimowy autor zamieszczonego w niej listu w ogólnych tylko zarysach przedstawia sytuację militarną, szczegółowo natomiast opisuje bezwzględne i okrutne postępowanie żołnierzy Iwana IV w podbitym kraju. Donosi więc, że wszystkie zdobyte przez nich miejscowości są łupione i palone, mężczyźni mordowani lub wysyłani do więzień moskiewskich, kobiety gwałcone, dzieci przybijane do drzew i zabijane. Relację ilustrują zamieszczone na kartach tytułowych tych publikacji ryciny. Jedna z nich przedstawia trzy powieszono na drzewach nagie kobiety, do których żołnierze strzelają z łuków, druga — scenę mordowania dzieci.

W gazecie znalazła się też krótka, jednowierszowa wzmianka o zgonie znanego w całej Europie działacza reformacji Jana Łaskiego. Wiadomość tę ogłoszono jednak ze znacznym opóźnieniem, Łaski bowiem zmarł 8 stycznia 1560 r., informacja zaś o tym ukazała się w druku dopiero w r. 1561.

List z Inflant doczekał się aż dziewięciu wydań⁴⁰. Dwa z nich ukazały się w Norymberdze, dwa dalsze w Augsburgu; miejsce wydania pozostałych nie jest znane.

Antymoskiewski charakter miały też gazety donoszące o zajęciu w r. 1563 Połocka przez Iwana IV. Najbardziej rzeczową i umiarkowaną w tonie relację o oblężeniu miasta i jego obronie przez nieliczną załogę przyniósł nie podpisany list do nie określonego bliżej „pana N.”, wydany pt. *Warhafftige beschreybung wie die grosse Kauffstadt Polotzko So in*

1557 trzy wydania (Weller, *Die ersten deutschen Zeitungen herausgegeben mit einer Bibliographie, 1505—1599*, Tübingen 1872, poz. 211).

⁴⁰ E. VIII, 50 notuje tylko jedno wydanie.

*Littawen gelegen von dem Moschcowiter den 15 Februarij dieses 63 Jars Erobert vnd eingenommen worden ist*⁴¹. Mniej zaufania budzi natomiast druk pt. *Warhafftige vnd erschreckliche Zeitung Von dem grausamen Feindt dem Muscowiter, wie er dem König von Polen mit einer grossen gewaltigen Macht jns Landt gefallen. Jtem wie er eine grosse Festung... jm sechsten Sturm eröbert, das Volck darinn jemmerlich erwürgen vnd hinwegk füren lassen... 1563*. Dokładność i wierność informacji zamieszczonych w tej niewielkiej, niespełna trzy strony liczącej efemerydzie, wywołuje wiele zastrzeżeń i wątpliwości. O ile doniesienia o okrucieństwach Moskwy w stosunku do połoczan pokrywają się z pozostałymi współczesnymi relacjami, zawarte w tej gazecie dane liczbowe nie znajdują potwierdzenia w innych dokumentach, a część wiadomości ma wyraźnie propagandowy charakter.

Po zajęciu Połocka — stwierdza *Warhafftige Zeitung* — miasto zostało zrównane z ziemią, 20 000 ludności wymordowano, a 60 000 popędzono w stronę Moskwy. Postępowanie zwycięzców wywołało tak wielkie przerażenie na Litwie, że uciekł z niej nawet Mikołaj Radziwiłł, car natomiast, zachęcony sukcesem, przygotowuje się do dalszej wojny, a zwłaszcza do zagarnięcia Kijowa i Wilna. Dysponując ogromną armią, liczącą ponad 260 000 żołnierzy i 1000 dział wysłał już w kierunku stolicy Litwy 40 000 Tatarów, którzy grabiąc i paląc wszystkie napotkane po drodze miejscowości taki sam los szykują Wilnu. Według krążących pogłosek — informuje dalej gazeta — Iwan Groźny zawiadomić miał Zygmunta Augusta, że wiezie ze sobą srebrną trumnę i że nie zaprzestanie działań wojennych, dopóki nie złoży w niej jego ciała.

Efemeryda, wydana w Niemczech, rozeszła się szeroko po Europie. Jej łacińskie tłumaczenie pt. *Memorabilis et perinde stupenda de crudeli Moscovitarum Expeditione narratio* ukazało się w północnej Francji w Douai.

Zajęciu Połocka, a zwłaszcza tragicznej sytuacji jego mieszkańców, poświęcona też była rymowana relacja Johanna Reinhardta pt. *Erbermlich klag der stat Polotzk*, oparta, jak wyjaśnia autor w poprzedzającej ją dedykacji dla brata, Dawida Reinhardta, na napływających do Królewca wiadomościach z Litwy.

Relacja ta ukazała się w druku pt. *Gar Erschröckliche Neue zeytung von dem Moschcowitter welcher vor wenig tagen ... Polotzko ein fürneme Stadt vnd Vestung des Littawer Landes mit grausamer Tyranney erobert... hat*. Ze znanych obecnie dwóch wydań tej gazety jedno odbite zostało w Norymberdze u Mikołaja Knorra, drugie, niesygnowane — przypuszczalnie w Królewcu⁴².

⁴¹ E. XII, 516.

⁴² E. XXVI, 197 notuje tylko wydanie norymberskie.

W niespełna rok po upadku Połocka, 26 stycznia 1564 r., wojska litewskie pod dowództwem obu hetmanów Mikołaja Radziwiłła Rudego i Grzegorza Chodkiewicza pokonały nad rzeką Ułą armię moskiewską. Przebieg bitwy przedstawił hetman wielki litewski w liście wysłanym następnego dnia po odniesionym zwycięstwie do Mikołaja Radziwiłła Czarnego, kanclerza wielkiego litewskiego, który wówczas przebywał w Warszawie. Radziwiłł Rudy pisze m. in., że mimo znacznie przeważających sił nieprzyjacielskich postanowił rozpocząć bitwę, aby zmyć hańbę, jaką okryła imię jego i narodu litewskiego utrata Połocka. Wróg — jak stwierdza — poniósł całkowitą klęskę. Z siedemnastotysięcznej armii poległo blisko 9 000 żołnierzy, zginął m. in. Piotr Szujski i wielu innych dowódców. W ręce zwycięzców dostały się bogate łupy — 5000 wozów załadowanych bronią, zbrojami, żywnością, bogatymi szatami, kosztownościami i srebrem. Straty własne były niewielkie: 20 zabitych i 600 rannych.

List Radziwiłła wydany został pt. *Copey des Brieffes Welchen der Lyttawische Hauptman gen Warschau dem Herrn Radiuill zugeschickt, darinn er vormeldet wie es jme in eroberung der Schlacht so er mit dem Muscovitter gethan ergangen* dwukrotnie — u Knorra w Norymberdze oraz u Mateusza Francka w Augsburgu⁴³. Czy ukazał się również w języku polskim nie wiadomo, brak bowiem na ten temat jakichkolwiek informacji. Gazeta niemiecka mogła być zarówno przetłumaczona z polskiego wydania tego listu, jak też ukazać się na podstawie oryginału lub rękopiśmiennego przekładu wysłanego za granicę w celach propagandowych.

O liście Radziwiłła wspomina wymieniony tu już Johann Reinhardt, który — jak twierdzi — czytał wspomniane pismo. Na nim też oparł swoją relację o bitwie pod Ułą wydaną pt. *Warhafftige neue zeytung von dem yetzigen Sieg der vnsern ... geschehen ... den 26 Januarij... wider die Muscovitter dieses 1564 Jars*⁴⁴. Zamieścił w niej pieśń napisaną dla uczczenia zwycięstwa.

Wojen inflanckich dotyczyły dwie jeszcze efemerydy niemieckie z r. 1563 i r. 1571⁴⁵ oraz dwa prasowe druki czeskie. Na tendencje tych

⁴³ E. XXVI, 87.

⁴⁴ E. VIII, 13.

⁴⁵ *Absagbrieff Des grausamen vnd erschrockenlichen Feindts des Moscouiters, König Sigismundo auss Polen zugeschicket Mitt sampt der Anthwort so von Kön. May. hierüber beschehen...1563; Warhafftige Neue Zeitung von grausamen Feindt der Christenheit dem Moscoviter wie er der Kön. Mayestat in Polen Abgesandten vnd zugleich jre Mitgefertten vnd Kauffleut empfangen vnd gehalten. Item Wie er etliche seiner eignen Sted vnd Landschafftzen selbst Persönlich verwüestet vnd mit dero Einwoneren, Edlen vnd Vnedlen, Bürgern vnd Bawren gantz jemmerlich vnd erbermlich vmbgangen...*

ostatnich, znanych wyłącznie z bibliografii, wskazuje wyraźnie już tytuł jednej z gazet: *Noviny hrozné, straslivé i zalostivé, kterak Neptalim, veliké kniže Mozkevské... do země litevske vpadl, pálením, mordováním lidí obojho pohlavi, nekřestanským a nestydatým zajímaním, měst a zamkův dobyvaním velikau a znamenitau škodu učinil*⁴⁶. Druga pt. *Gisté noviny z země litewske od kupcuw i jiných hodnowérnych lidí, co se stalo při lidu wálecném z obu stran... krále polského i také wel. knizete moskewského*⁴⁷ przypuszczalnie opisuje bitwę nad Ulą.

Jest rzeczą zastanawiającą, że omawiana tu problematyka poruszana była w wydawnictwach obcych, nie uwzględniają jej natomiast zupełnie znane obecnie gazety polskie. Nie można już dzisiaj ustalić, czy tego rodzaju materiały nie były wydawane, czy też nie przetrwały do naszych czasów. Faktem jest, że dwa zachowane z lat sześćdziesiątych XVI w. polskie druki informacyjne dotyczą zupełnie innych zagadnień.

Pierwszy z nich to *Krotka historia o Zwycięstwie Krola Francuskiego nad Sakramentarzmi, ktorých głową j nawyższym Hetmanem był Książę de Conde w tey bitwie zabity 13 marca 1569*⁴⁸, zaliczona przez Maciejowskiego do „liczby kościelnych gazet” ze względu na jej katolicki, antyhugonocki charakter⁴⁹. Treścią tej broszury jest obszernie opisana bitwa pod Jarnac, w której armia królewska rozgromiła wojska protestanckie, a jeden z ich przywódców, Ludwik Kondeusz, dostał się do niewoli i został na rozkaz Henryka d’Anjou, późniejszego króla Polski, zamordowany.

Autor pełnej nienawiści do kalwinów *Krótkiej historii* pisze m. in., że „kacerze wzięwszy górę i moc przez te dwa lata wiele złego we Francji pobroili, kościoły zburzyli, groby świętych, którym niekiedy pogani przepuścili, pogwałcili, duchowieństwo złupili i pomordowali i wiele krwi chrześcijańskiej (które oni papistami zowią) rozlali. Na ostatek o to się starali, żeby króla o gardło przyprawili, a naród królewski wykorzeniwszy sami ze swoim hetmanem książęciem de Condé królestwo opanowali”. O Kondeuszu, który odniósł na polu bitwy ciężkie rany, czytamy, że go „postrzelono dwiema kulkami z arkebuzu, jedną w serce, które obłudne a zdraдлиwe miał i wiary nie zachował Panu swemu, a drugą w oko, którym nie chciał patrzeć na sakrament Ciała Bożego [...] i rękę mu, którą kościoły łupił i niewinnych mordował, ucięto”.

Utrzymana w takim tonie gazeta kończy się modlitwą o nawrócenie heretyków i jedność kościoła.

Drugą z wymienionych tu pozycji, ostatnią zresztą polską efemerydą

⁴⁶ E. XXIII, 194.

⁴⁷ E. XXIII, 194.

⁴⁸ E. XVIII, 213.

⁴⁹ W. A. Maciejowski, *Piśmiennictwo polskie*, t. 3, s. 11.

prasową z czasów Zygmunta Augusta była *Relacja Spraw Gdańskich na Seymie Walnym Warszawskim Roku 1570*, publikacja odbiegająca zarówno formą, jak i treścią od innych XVI-wiecznych nowin. Różniła się od nich przede wszystkim objętością, liczyła bowiem aż 32 karty *in quarto*, była ponadto pierwszą polską gazetą zawierającą sprawozdanie z obrad sejmowych. Przedmiot ich stanowiły sprawy związane z utworzeniem w r. 1568 Komisji Morskiej, urzędu powołanego w celu nadzorowania całości zagadnień morskich, a w szczególności organizowania floty, kierowania żeglugą i ruchem okrętów. Komisja podlegała bezpośrednio królowi i wyłączona była spod jurysdykcji Gdańska.

Powstanie tego urzędu spotkało się z wrogim przyjęciem przez gdańszczan, którzy czując się zagrożeni w swoich przywilejach wywoływali długotrwałe zatargi i wystąpienia przeciw flocie Zygmunta Augusta. Sytuacja nabrzmiała w czerwcu 1568 r., kiedy władze miejskie pod zarzutem kradzieży uwięziły i skazały na śmierć 11 kaprów królewskich. Wysłana wówczas do Gdańska komisja pod przewodnictwem biskupa włocławskiego Stanisława Karnkowskiego nie została wpuszczona do miasta, a prace swoje mogła rozpocząć dopiero w półtora roku później, pod koniec 1569 r. Wynikiem jej działalności były tzw. *Constitutiones Carncoviensae* — statuty Karnkowskiego regulujące zwierzchnie prawa Polski w Gdańsku. Statuty te zostały zatwierdzone przez sejm 1570 r., na którym spór z Gdańskiem został zlikwidowany.

Przebieg obrad przedstawił autor *Relacji* zamieszczając też sprawozdanie Komisji z wykonanych czynności, tekst przemówienia sejmowego Karnkowskiego oraz inne związane ze sprawą gdańską dokumenty. W przedmowie do czytelnika podkreśla prawdziwość wszystkich opisywanych faktów, wyjaśniając: „Nie rozumiej tego abychci miał podawać z tretu⁵⁰ albo od przekupek tych rzeczy, quod scimus loquitur i czemuch się dobrze przysłuchał tam będąc, gdzie się ta rzecz działa, co się jawnie mówiło, stanowiło, pisma, mandaty, responsy, dekrety utwierdziło, to podaję”.

2. HENRYK WALEZY

Bezkrólewie po zgonie Zygmunta Augusta i pierwsza wolna elekcja spowodowały powstanie bogatej literatury okolicznościowej. Ukazały się wówczas liczne rozprawy polemiczne, panegyryki, pamflety i paszkwile, teksty mów wygłaszanych przez posłów i zwolenników poszczególnych

⁵⁰ Tret — bruk miejski, targowisko, rynek. Wieść z tretu — wieść brukowa. (J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, *Słownik języka polskiego*, t. 7, s. 109—110).

kandydatów do tronu oraz wiele innych pisemek publicystycznych⁵¹. Ze wszystkich tych wydawnictw jedną tylko pozycję — relację o walkach religijnych we Francji, nocy św. Bartłomieja i zamordowaniu przywódcy hugonotów francuskich, admirała Coligny, zaliczyć można do grupy gazet ulotnych.

Autorstwo tego anonimowego druku wydanego pt. *Vera et brevis descriptio tumultus postremi Gallici Lutetiani, in quo occidit Admirallius cum alijs non paucis, ab origine, sine cuiusquam iniuria facta* Estreicher przypisuje Janowi de Montluc, biskupowi Walencji, posłowi francuskiego pretendenta Henryka d'Anjou⁵². Kandydatura ta napotkała jednak silne opory, spowodowane budzącymi w całym kraju oburzenie wiadomościami o dokonanej w Paryżu rzezi protestantów, za którą Henryka głównie obciążano odpowiedzialnością. Montluc, broniąc swego kandydata przed tymi zarzutami, usiłował w licznych mowach i pismach wykazać jego niewinność. Tym też zapewne powodom należy przypisać ukazanie się u Mikołaja Scharffenbergera w Krakowie *Prawdziwego i krótkiego opisanja tumultu*.

Efemeryda ta o silnym publicystyczno-propagandowym zabarwieniu była jedynym drukiem, który dostarczył ówczesnemu czytelnikowi polskiemu nowin o nocy św. Bartłomieja. I ta właśnie informacyjna strona *Vera et brevis descriptio tumultus* zasługuje tu na podkreślenie.

Jedna też zaledwie gazeta doniosła o przebiegu elekcji i wyborze Walezego. Wiadomość, która dotarła do Francji przez Wiedeń, ogłoszona została w Lyonie pt. *Advertissemens recens de Vienne en Autriche. Touchant l'election de Monseigneur le Duc d'Anjou pour estre Roy de Pologne... 1573*⁵³. Więcej znacznie publikacji prasowych pojawiło się w związku z koronacją Walezjusza. Poświęcone temu wydarzeniu relacje znalazły się w wielu gazetach polskich i obcych wydanych w czasie krótkotrwałego panowania króla Henryka.

Do najobszerniejszych i najdokładniejszych sprawozdań należy wiersz Macieja Strykowskiego pt. *Przestawnego wyazdu do Krakowa y pamięci godney Koronaciey Henryka Walezyusa, Książęcia z Andegawy... Tuzdziesz naprzodku niektorych postępkuw godnieyszych Posłów naszych we Franciey y w drodze s Krolem skuteczne wirszem opisanie*. Autor nie miał żadnych aspiracji poetyckich, pragnął tylko przedstawić wiernie przebieg uroczystości, w ten sposób wyjaśniając swoje zamierzenia twórcze:

⁵¹ Zob. m. in. J. Czubek, *Pisma polityczne z czasów pierwszego bezkrólestwa*, Kraków 1906.

⁵² E. XXII, 544.

⁵³ E. XII, 66.

Nie wzywam tu Apollo ciebie z lutnią strojną,
 Ni Muzy z Helikonu was z wymową hojną.
 Piszę z prosta, prostości prawda potrzebuje,
 A w Helikonie mownym często uchramuje.
 Nie piszę tu Jowisza, jak się stał łabędziem,
 Ni Wenery ognistej, z swym ślepym dziecięciem,
 Ni jak Pluto o jabłka on wziął Prozerpinę,
 Koronacyjej z prosta chcę pisać nowinę.
 Bo poetowie oni, kiedy co pisali,
 Folgując słów ozdobie z gościńca chybiali.
 Tak tylko słów nie rzeczy historyki byli,
 A kto po prostu idzie od prawdy nie zmyli.
 Ja tobie czytelniku, com widział, to piszę,
 A czem trochę przyłożył, co z Francyjej słyszę.
 Jak się tam naszym posłom z królem swym wodziło,
 Jak go przejrzenie Pańskie nam przyprowadziło.
 Nie wierszowi folguję, prawdzie, historyjej,
 Bo prawda jest poważna z dawna w Sarmacyjej.

Schemat *Przesławnego wjazdu* nie odbiega od wierszowanych opisów Rozyzusa, jednak utwór Strykowski jest od nich pełniejszy i bardziej bogaty w szczegóły. Napisany wprawdzie nieco monotennie, odzwierciedla wiernie wszystkie wydarzenia począwszy od powitania elekta w Balicach aż do złożenia królowi przysięgi przez mieszczan na krakowskim ratuszu. Obok faktów istotnych autor utrwalił też wiele mniej ważnych, ale charakterystycznych realiów, notuje nawet godzinę wkroczenia orszaku królewskiego w mury stolicy, rejestruje trasę przejazdu przez miasto, stan pogody.

Relację poprzedza dedykacja dla Aleksandra Chodkiewicza, starosty grodzieńskiego, po której autor przechodzi do opisu pobytu poselstwa polskiego w Paryżu, podróży powrotnej wraz z królem do Polski i tryumfalnego przyjęcia zgotowanego Henrykowi w Międzyrzeczu i Poznaniu. Ta część utworu, nosząca tytuł *Początek*, liczy 162 wiersze. Znacznie obszerniejsza, obejmująca 428 wierszy, jest część następna i zasadnicza: *Wjazd do Krakowa 18 dnia lutego y postępek koronacji 21 dnia tegoż miesiąca 1574*. Wiele tu uwagi poświęca wspaniałej dekoracji miasta i wiatującym na cześć króla tłumom, pisząc m. in.:

...Także król Floriańską Bramą w Kraków wjechał,
 Żaden światła wywiesić z okien nie zaniechał,
 O pierwszej w noc godzinie tam wszystkie ulice,
 Okna i dachy pełne, ganki i przecznice...
 A gdy w Rynek wjechali i słuch zagłuszyły
 Trąby, bębny i działa zewsząd grom puściły.
 Zaś do kościoła wstąpił król Panny Maryji,
 Słuchał kolegiatów pięknej oracyji.
 Na Grodzką też ulicę z Rynku w pierwszym wejściu
 Bramę wbudowano, czyniąc wdzięczność szczęściu,

W koło pięknie obita, na wierzchu trębacze
 Urząd swój wypełniają, aże serce skacze.
 Na wierzchu Orzeł Biały w piersiach Lilije miał,
 Gdzie król szedł obracał się, skrzydły jak żywy chwiał,
 Kłaniając się głogotał, szczęśliwie winszując
 Wejścia tego, sarmacką wdzięczność okazując.
 Ludzi, choć w nocy wszystkie miejsca pełne,
 Godności nie patrzano ni na szaty celne.
 Ciżba zewsząd, a drudzy na murach wieszają,
 Drudzy rynny, a drudzy na wierzchy się pchają...

Najszerzej potraktował Strykowski ceremonie koronacyjne, nie tylko bowiem przedstawił drobiazgowo ich przebieg, ale też w uzupełnieniu rymowanej relacji przytoczył teksty wszystkich odprawionych w czasie uroczystości modlitw.

Przesławny wjazd kończy się wiadomością o zamordowaniu Wapowskiego i skazaniu na banicję Samuela Zborowskiego.

Utwór Strykowskiego, wydany w 1574 r. przez Macieja Wirzbięte w Krakowie, obejmuje 18 kart *in quarto*, złożonych drobną szwabachą. Autor był, jak twierdzi, naocznym świadkiem opisywanych wydarzeń, toteż relacja jego ma wartość dokumentu. Stanowiła źródło informacji już dla XVI-wiecznych kronikarzy; na niej oparł przypuszczalnie opis koronacji Henryka Walezego Marcin Bielski w *Kronice polskiej*⁵⁴, jak na to wskazuje wiele podobieństw w doborze i sposobie przedstawiania faktów.

Zbliżony treścią do *Przesławnego wjazdu* był druk pt. *Serenissimi atque potentissimi principis Henrici Valesii, Dei gratia Poloniae Regis, Magni Ducis Litvaniae etc. etc. ingressvs Cracoviam et coronatio foeliciter peracta...1574*⁵⁵. Autorem tej relacji, dedykowanej Mikołajowi Krzysztofowi Radziwiłłowi „Sierotce”, był nie znany bliżej Jan Zawacki, który podobnie jak Strykowski przedstawił wydarzenia, począwszy od przybycia króla do Balic aż do wydania wyroku skazującego Zborowskiego na banicję.

Sprawozdanie Zawackiego uzupełniało sześć okolicznościowych epigramów Andrzeja Trzecieckiego.

Wjazd Henryka Walezego do Krakowa ukazał się w 1574 r. w krakowskiej oficynie Macieja Siebeneichera. Publikacja, obejmująca 18 kart *in quarto*, wydana została bardzo starannie. Złożona dużą kursywą, ozdobiona była inicjałami i drzeworytem przedstawiającym herb Radziwiłłów.

Uroczystości koronacyjne zgromadziły w Krakowie wielu cudzoziemców. Przybyli wówczas do Polski w licznej asyście książęta niemieccy

⁵⁴ M. Bielski, *op. cit.*, t. 3, s. 1333—1337.

⁵⁵ E. VIII, 65; XXXI, 362.

i włoscy, legat papieski, ambasadorzy wielu dworów europejskich. Najwięcej oczywiście znalazło się w stolicy Francuzów, towarzyszących królowi w podróży. Przypuszczalnie wśród nich właśnie należy szukać autora listów wysyłanych do Francji i ogłaszanych pod kryptonimem „gentilhomme français”.

Pierwsza z tych korespondencji wydrukowana została pt. *Les Honneurs Et Triomphes Faits au Roy de Pologne, tant par les Princes Alemans en son voyage, que par ses subiects à sa reception, Qui fut á Miedzeris le 24 Ianuier...1574*⁵⁶. Datowana 28 stycznia 1574 r. z Poznania donosiła o podróży przez Niemcy i o uroczystym przyjęciu Henryka w Międzyrzeczu, pierwszym większym mieście na terytorium Polski.

Następne z kolei relacje, wysyłane już z Krakowa, przyniosły opis pogrzebu Zygmunta Augusta i koronacji Henryka Walezego, ostatni zaś z listów z dnia 1 marca 1574 r. zawierał ponadto wiadomości o zatargu między Tęczyńskim a Zborowskim oraz o zamordowaniu Andrzeja Wapowskiego.

„Gentilhomme français” nie ograniczał się do rejestrowania faktów. Wspomina też o niezwykłym przepychu, z jakim w czasie uroczystości występowały panowie polscy, interesuje się niezwykłym dla niego wyglądem oddziałów kozackich i tatarskich, podziwiając ich zręczność w jeździe konnej i w strzelaniu z łuku. Z ironią natomiast opisuje uzbrojenie chorągwi husarskich. Przypominają mu one — stwierdza — raczej widziadła czy maskary niż hufce rycerskie. Nieprzychylnie też omawia panujące w Polsce stosunki, korespondencje jego pełne są złośliwych uwag pod adresem Polaków. Razi go panujący w Rzeczypospolitej bezład, z niechęcią pisze o szlachcie wywołującej gorszące burdy, które często pociągają za sobą śmiertelne ofiary. Polacy, według tego autora, są narodem swarliwym, zarozumiałym i gadatliwym.

Listy z Krakowa ukazały się we Francji pod różnymi, chociaż bardzo do siebie zbliżonymi tytułami. Zasięg tych druków był szeroki, wydane bowiem zostały nie tylko w Paryżu, lecz także w Rouen i Lyonie⁵⁷.

O objęciu tronu przez Walezego informuje również dwukrotnie wydana niemiecka gazeta ulotna pt. *Warhafftige Beschreibung der herrli-*

⁵⁶ E. XVIII, 106.

⁵⁷ Mowa tu o gazetach ulotnych: *Discours de l'enterrement du fev roi Sigismond Deuxiesme de ce nom et de l'entrée et coronnement de Henry à présent Roy de Pologne...1574*, wydanej w Lyonie i Rouen (E. XVIII, 105); *L'entrée, sacre et covronnement de Henry, à présent Roy de Pologne. Le tout fait à Cracouie, ville capitale dudict Royaume...*, Paris... 1574 (E. XVIII, 106); *Les Obsèques Et Fvnerailles de Sigismond Auguste, Roy de Pologne, dernier defunct. Plus l'Entrée, Sacre et Couronnement de Henry à présent Roy de Pologne...*, Paris...1574 (E. XXIII, 233).

*chen Krönung jetzmal regierender Königlichen Würde zu Polen... 1574*⁵⁸ obejmująca diariusz wydarzeń od 18 do 26 lutego 1574 r.

Efemeryda ta utrzymana jest w nieprzychylnym dla Polski tonie. Anonimowy jej autor pisze o niewłaściwym traktowaniu cudzoziemców, wspomina, że Polacy zachowują się wobec nich grubiańsko, notuje też nie potwierdzoną w innych źródłach wiadomość o zamordowaniu w Krakowie 15 Francuzów.

Inne niemieckie polonica prasowe z 1574 r. zajmują się już tylko ucieczką Henryka Walezego z Polski. Donosi o niej gazeta ulotna pt. *Zwey gewisse vnd Warhafftige Neue zeitung. Die Erste Von dem König in Polen, In wes gestatt er nach seines Bruders Tod aus der Kron Poln heimlich gezogen sey. Die Ander Vom absterben des Königs in Franckreich. 1574*, która informuje również o śmierci króla Francji Karola IX. Te same wiadomości, uzupełnione opisem stoczony 26 maja 1574 r. pod Antwerpią bitwy morskiej, w której Wilhelm, książę Orański, pokonał flotę hiszpańską, zamieszczone zostały w efemerydzie pt. *Drey gewisse vnd warhafftige neue Zeitung. Die Erste, Vom absterben des Königs in Franckreich. Die ander. Von dem König in Polen, in was gestalt er nach seines Bruders Tod aus der Kron Polen heimlich gezogen. Die Dritte. Von der glückseligen Victoria, so der Printz von Vranien gewonnen vnd erobert hat zu Wasser vnd zu Lande wieder den newen Gubernatoren, die jetziger zeit in Duc de Alba statt verordnet ist... 1574*⁵⁹. Obie publikacje, wydane w protestanckich Niemczech, służyły też celom propagandowym, przedstawiając w odpowiednim naświetleniu zarówno ucieczkę Walezjusza z Krakowa, jak i okoliczności śmierci Karola IX zniechęconego za masakrę hugonotów francuskich.

Tendencja ta występuje jeszcze wyraźniej w gazecie pt. *Ein Warhafftige vnd Klegliche Neue zeitung vom Polnischen König, Wie er nach seiner Krönung Sechs vnd dreissig junge Polnische Landherren vnd Adelpersonen in Franckreich verschicket. Auch wie Er... Allda die jungen Herren mit dem Schwerdt hinrichten lassen... 1574* wydanej w Tybindze u Aleksandra Hocka. W efemerydzie tej, będącej jedną z licznych wówczas rymowanych relacji, przedstawione zostały zmyślane całkowicie fakty świadczące o okrucieństwie Walezego.

Treścią druku są rzekome roszczenia zbiegłego króla do pozostawionego w Krakowie majątku. Odmowne załatwienie pretensji pociągnąć miało za sobą śmierć kilkudziesięciu młodych magnatów wysłanych do Francji dla odebrania tam edukacji. Gdy mimo szantażu żądania królewskie zostały załatwione odmownie, Henryk zrealizował swe groźby i polecił — jak informuje autor broszury — ściąć 36 młodzieńców. Gazeta

⁵⁸ E. XII, 514—515; XVIII, 105 notuje tylko jedno wydanie.

⁵⁹ Druk ten, nie znany Estreicherowi, wydany został dwukrotnie.

kończy się przejmującym opisem egzekucji, która — jak wiadomo — nie miała miejsca.

Włoskie polonica prasowe z czasów Walezjusza poruszały dwie tylko sprawy: pogrzeb Zygmunta Augusta i koronację jego następcy. Autorem relacji o pogrzebie był naoczny jego świadek — Avanzo Martiale. Opis uroczystości pt. *Le pietose essequie et sontvose pompe funerali che sono state fatte nuovamente nella citta di Craccovia pcr la morte del sereniss. Sigismondo Avgvsto re di Pollonia* wydany został przez nieznanego drukarza w Wenecji. Ta sama relacja ukazała się też anonimowo i pod zmienionym tytułem *La pompa et ordine tenuto nelle solenni esequie di Sigismondo Augusto Re di Polonia qvati fvrno fatte in Cracouia alli 12 di Febraio 1574* u Antoniego Blado w Rzymie aż dwukrotnie w dwóch różnych szatach graficznych.

O przybyciu Walezego do Krakowa, koronacji i urządzanych z tej okazji przyjęciach i zabawach doniosła gazeta pt. *Le allegrezze et solennita fatte in Cracovia citta principale del Regno de Polonia. Nella coronatione del... Re Henrico di Valois fratello di Carlo IX... Re di Francia... 1574*. Druk ten doczekał się trzech wydań. Pierwsze, podobnie jak poprzednia efemeryda, ukazało się w Rzymie u Antoniego Blado, drugie — w Viterbo, miejsce wydania trzeciej edycji nie jest znane.

Osoby Henryka Walezego dotyczy także wydany już w czasie bezkrólewia, po jego ucieczce, druk pt. *Wiazd Krola Jego Miłości Polskiego Henryka Walezyusa do Rensu na koronacyą Krolestwa Francuskiego Dnia iedenastego Lutego Roku 1575 spolem z opisanim ceremoniej tak pomazania na Krolestwo iako y wesela malżeńskiego krotko a prawdziwie uczyniony*⁶⁰. Był to przypuszczalnie przekład francuskiej relacji dostosowany do zainteresowań czytelnika polskiego. Wskazywały na to liczne zamieszczone w tekście nawiązania do spraw polskich, jak np. wzmianka, że w orszaku, który towarzyszył królowi w czasie wjazdu do Reims, znajdował się „pan Lanzac stary, którego syn w Polsce był”, czy też informacja, że w uroczystościach brał udział „dux de Men, tego, który był z królem w Polsce brat rodzony”.

Wjazd króla do Reims wydany został anonimowo, nieznane jest nazwisko drukarza ani miejsce druku.

3. PANOWANIE STEFANA BATOREGO

Rozległa tematyka gazet ulotnych z czasów Jagiellonów i Walezjusza uległa znacznym ograniczeniom za Stefana Batorego, niemal wszystkie bowiem wydawane wówczas nowiny i relacje dotyczyły działań wojen-

⁶⁰ E. XVIII, 109.

nych, głównie zbrojnego zatargu z Gdańskiem w 1577 r. i wypraw moskiewskich z lat 1579—1582.

Jedynie polonica prasowe z okresu wcześniejszego zawierały zupełnie inną treść, informując przede wszystkim o wydarzeniach związanych z podwójną elekcją 1575 r., kiedy królem obwołano jednocześnie Batorego i cesarza Maksymiliana II. Sprawą sukcesji na tronie polskim zajmowały się zresztą wyłącznie gazety niemieckie, które dzięki odpowiednio dobranym materiałom obok funkcji informacyjnych spełniały też znaczną rolę w prohabsburskiej propagandzie.

Do takich właśnie pozycji należy wydana dwukrotnie w r. 1576 przez Kryspina Scharffenbergera we Wrocławiu jednoarkuszowa publikacja pt. *Copey Vnd Abdruck zweyer Warhafftigen Schreiben aus Wilde in Littaw wie es die Kauffleut mit sich gen Bresslaw bracht haben...*⁶¹

Na treść tej gazety złożyły się wiadomości nadesłane z Wilna, Królewca i Siedmiogrodu. Korespondent wileński, powołując się na rozmowę przeprowadzoną z posłem cesarskim, który w drodze powrotnej z Moskwy zatrzymał się w stolicy Litwy, donosi, że car opowiedział się po stronie Maksymiliana i że w razie potrzeby gotów jest poprzeć zbrojnie jego roszczenia do korony polskiej. Stanowisko Iwana, jak podaje gazeta, przedstawić ma cesarzowi poseł moskiewski, który również przebywał przejazdem w Wilnie.

Znacznie obszerniejsza korespondencja z Sackmaru w Siedmiogrodzie⁶² obejmowała 12 krótkich notatek utrzymanych w formie komunikatów prasowych. Jedna z nich donosi o niepowodzeniu misji wysłannika cesarskiego Krzysztofa von Tieffenbacha, który usiłował nakłonić Batorego do rezygnacji z tronu polskiego, inne informowały o zaprzysiężeniu przez elekta 8 lutego 1576 r. w katedrze w Meggyes pactów conventów, o zaślubieniu przez niego *per procuram* Anny Jagiellonki, o przygotowaniach do podróży do Polski oraz o przekazaniu władzy w Siedmiogrodzie Krzysztofowi Batoremu. Zamieszczona też została wiadomość o używaniu już przez Stefana tytułu i pieczęci króla polskiego. Nowiny z Siedmiogrodu zamyka doniesienie o wybuchu w Temeszwarze prochowni, co pociągnęło za sobą zniszczenie całego miasta.

W odmiennej zupełnie postaci obszernej relacji przedstawiona została w ówczesnych gazetach ulotnych uroczystość zaprzysiężenia pactów conventów przez cesarza Maksymiliana II. Ceremonia, której ze względów politycznych starano się nadać jak najwięcej rozgłosu, odbyła się 23 marca 1576 r. w Wiedniu, we wspaniale udekorowanym kościele Augustianów w obecności rodziny cesarskiej, legata papieskiego, królowej francus-

⁶¹ E. XVI, 398.

⁶² Obecnie Satu Mare w Rumunii.

kiej, posłów zagranicznych i licznej delegacji polskiej. Po złożeniu przysięgi Maksymilian wygłosił po czesku (!) przemówienie, zapewniając, że ściśle przestrzegać będzie przyjętych zobowiązań. Na mowę tę odpowiedział po łacinie wojewoda sieradzki Albrecht Łaski, a następnie wręczył cesarzowi akt elekcji opatrzony 30 pieczęciami. Wieczorem na zamku wydana została uczta, heroldowie obwieścili o przyjęciu przez cesarza korony polskiej, a ze 150 dział ustawionych na murach miejskich oddano trzy salwy na cześć Maksymiliana. Dokładny opis uroczystości znalazł się w gazecie pt. *Eigentliche warhaffte Zeitung auss Wien vom 23 Martij dieses 1576 Jars welcher gestalt der Röm. Keys. Maiest... die Polnische Königliche Waal vberantwort vnd was sich darunder mit jhrer Keys. Maiest. vnd hinwider der Polnischen Herren verpflichtungen hat zuge-tragen wie auch alles auff's stattlichst ergangen... 1576*⁶³. Ośmiostronicowa ta relacja ukazała się w r. 1576 dwukrotnie. Jednym z wydawców był Martin Lechler z Frankfurtu nad Menem, miejsce wydania drugiej edycji nie jest znane.

Bardziej zwięzły opis tych wydarzeń zamieszczony został w gazecie pt. *Warhafftige Neue Zeitung Welcher massen die Römische Kais. May... von den Polnischen Abgesandten in Wien zu einem König in Polen declarirt vnd ausgeschrien worden. Was auch die Türckische Botschafft vor beschehener Wahl daselbsten geworben vnd anbracht: Folgends, wie der Grosfürst aus der Moscau die an jnen abgesandte Türckische Legation tractirt vnd gehalten... 1576*, która doczekała się aż siedmiu wydań⁶⁴. W efemerydzie tej znalazły się ponadto inne informacje związane ze sprawami polskimi. Do najciekawszych należała relacja o pobycie w Moskwie posła cesarskiego Kowentzela, który podkreślając potęgę i bogactwo cara zakomunikował, że szykuje on 60-tysięczną armię przeciw Turkom, lecz w wypadku konieczności użyje jej do interwencji na rzecz Maksymiliana w Polsce. Ta część sprawozdania poselskiego znana już była z gazet wrocławskich, po raz pierwszy natomiast ogłoszony został inny jego fragment, obrazujący stosunki na dworze moskiewskim. Kowentzel powiedział m. in., że w czasie jego pobytu w Moskwie przybyła tam delegacja turecka. Car, pragnąc okazać swój przychylny stosunek do cesarza, rozkazał rozsiekać na sztuki trzech członków poselstwa, innym zaś polecił obciąć nosy i uszy, które odesłał sultanowi do Konstantynopola, oświadczając, że wrogowie Habsburgów są jednocześnie wrogami Moskwy i że w przyszłości będzie w podobny sposób postępować ze wszystkimi nieprzyjaciółmi domu austriackiego.

Nie zabrakło w *Warhafftige Neue Zeitung* wzmianki o interwencji

⁶³ E. VIII, 67 notuje tylko wydanie Lechlera.

⁶⁴ E. VIII, 67 notuje tylko 4 wydania.

sultana na rzecz Batorego. Zarzut protekcji tureckiej był zresztą bardzo często wysuwany przeciw księciu siedmiogrodzkiemu przez jego przeciwników zarówno w słowie, jak i w druku⁶⁵. W jaskrawej formie ujęty został w efemerydzie pt. *Gründlicher vnd warhafftiger bericht aller handlung welche sich zugetragen haben mit Bathoro, dem Siebenburgischen Woywoden vnd wie er von dem Türckischen Keyser zu einem Gubernator vber die Kron Polen gesetzt ist worden*, wydanej po raz pierwszy w Gdańsku. Niestety, pierwodruk nie zachował się, znana jest jedynie niemiecka reedycja z r. 1577. Według tej gazety, po ucieczce Henryka Walezego udała się do Konstantynopola grupa polskich „rebeliantów” prosząc sultana o objęcie tronu. Monarcha turecki nie zgodził się wprawdzie na bezpośrednie sprawowanie władzy, powierzył natomiast stanowisko gubernatora swemu lennikowi Batoremu.

Wiadomość ta i podobne jej fałszywe i zniekształcone doniesienia wypełniały całkowicie *Gründlicher und wahrhaftiger Bericht*, typowy przykład gatunku gazetowego nazywanego przez Niemców „Lügenzeitung”. Kłamliwe to piśmiennictwo stanowiło jednak odbicie panujących wówczas w Gdańsku nastrojów i stosunku jego mieszkańców do nowego króla.

Opowiadając się za Maksymilianem gdańszczanie odmawiali uznania Batorego nawet po koronacji, kiedy podporządkował mu się już cały kraj. Zmianę swego stanowiska uzależniali od uchylecia statutów Karnkowskiego i przywrócenia dawnych przywilejów, jak to autor *Gruntownej i prawdziwej relacji* wyraźnie zaznaczył.

Opór Gdańska doprowadził do wyjęcia miasta spod prawa oraz do trwającego ponad rok stanu wojny. Zbrojny konflikt zakończony kompromisowo nie przysporzył sławy Rzeczypospolitej, która nie zdołała w ciągu tak długiego czasu zmusić zbuntowanych mieszczan do uległości, nie odniosła też sukcesów militarnych. Tym niepowodzeniom przypisać zapewne należy całkowity niemal brak polskich gazet ulotnych z tego okresu. Jedyne polski druk informacyjny, dotyczący zatargu z Gdańskiem, poświęcony był bitwie pod Lubieszowem w dn. 17 kwietnia 1577 r., jedynemu odniesionemu wówczas przez wojska Batorego zwycięstwu.

Szczegółowy i dokładny jego opis zawiera relacja Jana Łasickiego pt. *Clades Dantiscana*⁶⁶. W publikacji, dedykowanej zwycięskiemu wodzowi Janowi Zborowskiemu, hetmanowi nadwornemu koronnemu, autor po omówieniu przyczyn polsko-gdańskiego zatargu przedstawia przebieg bitwy, oblicza siły każdej ze stron, wymienia nazwiska dowódców. Liczebność oddziałów polskich, jak podaje Łasicki, nie przekraczała 2027 żołnierzy, podczas gdy gdańszczanie, na czele których stał słynny kondotier

⁶⁵ R. Heidenstein, *Dzieje Polski od śmierci Zygmunta Augusta do roku 1594*, t. 2, Petersburg 1857, s. 235—236.

⁶⁶ E. XXI, 73.

Hans Winckelbruch z Kolonii, dysponowali łącznie z wojskami zaciężnymi blisko 13-tysięczną armią. Mimo tak ogromnej przewagi poniosła ona całkowitą klęskę tracąc 4427 żołnierzy. W ręce zwycięzców dostało się ponad 1000 jeńców, 6 chorągwi, 150 wozów, znaczna ilość broni. Po stronie polskiej było 62 zabitych i 130 rannych.

Relacja Łasicckiego została napisana 20 maja, a więc zaledwie w 5 tygodni po zwycięstwie. Jej wartość zarówno historyczną, jak i artystyczną podkreślił Pawiński⁶⁷ pisząc: „Niezwyczajny powab pióra, bogactwo szczegółów, lekkość rysunku, żywość barw stworzyła obraz przypominający wizerunki bitew kreślone ręką Liwiusza. W polskie szaty obłókł ten opis nieco później Joachim Bielski⁶⁸, dawszy niemal dosłowny przekład. Z tego źródła korzystał z pewnymi dodatkami Paprocki, kiedy w wydanych w r. 1584 herbach rycerstwa dał w opisie rodziny Zborowskich obszerny ustęp o walecznych czynach jednego z nich, „zwycięzcy spod Lubieszowa”.

Clades Dantiscana obejmująca również wiersz Jana Dantyszka z r. 1530 pt. *Praedictio ruinae Gedani*, w którym autor przepowiada upadek Gdańska, wydana została w r. 1577 przez Melchiora Nehringa w Poznaniu, zaś w roku następnym pod nieco zmienionym tytułem *Clades Dantiscanorum* ukazała się we Frankfurcie nad Menem nakładem Andrzeja Wechelusa. W skierowanym *ad lectorem* posłowniu wydawca wyjaśnił przyczynę opublikowania w Niemczech tego druku, potępiając zajęte przez gdańszczan w sporze z Polską stanowisko. Edycję frankfurcką zamyka wiersz Joachima Bielskiego pt. *Satyra in quendam Dantiscanum* stanowiący odpowiedź na anonimowy antypolski paszkwil z 1577 r. pt. *Der polnische Verstand*⁶⁹.

Relacja Łasicckiego ogłoszona została również w przekładzie niemieckim pt. *Der Dantziger Niderlag* w r. 1579 w Królewcu⁷⁰, przypuszczalnie u Jerzego Osterbergera. Podobnie jak wydanie Nehringa, także i druk królewiecki zawierał wiersz Dantyszka z 1530 r.

Bitwę pod Lubieszowem przemilczały całkowicie gazety gdańskie oraz — poza Wechelusem — niemieckie. Obszernie natomiast informowały o dalszym, mniej dla Polski szczęśliwym rozwoju wydarzeń.

Tak np. *Warhafftige vnd eigentliche Neue Zeittung aus der hoch vnd weit berhümpften Stadt Dantzick, Wie sichs mit jhnen vnd dem Batorer auss Sieben Bürgen vorlauffen vnd zugetragen...* z r. 1577 opisuje przy-

⁶⁷ A. Pawiński, *Stefan Batory pod Gdańskiem w 1576—1577 r. Listy, uniwersaly, instrukcje. Źródła dziejowe*, t. 3, Warszawa 1877, s. XLI—XLII.

⁶⁸ M. Bielski, *op. cit.*, t. 3, s. 1408—1415.

⁶⁹ J. Nowak-Dłużewski, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Pierwsi królowie elekcyjni*, Warszawa 1969, s. 98.

⁷⁰ E. XV, 40; XXI, 74.

gotowania wojsk królewskich do ataku na Latarnię, silną fortecę osłaniającą wejście do portu gdańskiego. Realizację tych planów udaremnił przeprowadzony w lipcu 1577 r. wypad gdańszczan, którzy zdobyli obóz polski oraz zniszczyli i zatopili działa, zmuszając — o czym gazeta już nie donosi — Batorego do odwrotu spod miasta⁷¹.

Obok opisu walk o Latarnię gazeta omawia też przyczyny konfliktu usiłując wykazać, że Gdańsk pragnie lojalnie podporządkować się Koronie, a jedynie nieuznawanie przez króla przysługujących miastu praw doprowadziło do obecnego stanu rzeczy. Najwidoczniej dla udokumentowania tych poglądów zamieszczony został w *Wahrhaftige Neue Zeitung* pełny tekst ogłoszonego 11 lutego 1577 r. w Bydgoszczy dekretu królewskiego, w którym gdańszczanie określani zostali jako buntownicy.

Omawiana tu efemeryda ukazała się podobno po raz pierwszy w Gdańsku u Jakuba Rhodego, edycja ta nie przetrwała jednak do naszych czasów, zaś miejsca wydania trzech zachowanych przedruków nie są znane⁷². Mimo identycznej niemal treści między wydaniem tymi zachodzą różnice w datach i liczbach. W jednym tylko wypadku wskazana jest właściwa data dekretu Batorego, w pozostałych przesunięto ją o pięć, a nawet o osiem miesięcy. W ostatnim z tych wydań została ponadto zmieniona data bitwy pod Latarnią z 6 lipca na 6 października, a wysokość strat polskich ustaloną w poprzednich edycjach na 1500 zabitych tutaj podwyższono do 6000.

Przyczyn tego wyraźnego fałszowania tekstu można się jedynie domyślać. Drukarze-wydawcy przypuszczalnie starali się jak najbardziej zaktualizować zawartość gazet, aby łatwiej znaleźć nabywców i w tym zapewne celu podawali daty najbliższe terminom ukazywania się kolejnych wydań.

Zbrojny zatarg z Polską był też przedmiotem rymowanej relacji, pt. *Historia vnd Beschreibung der Polnischen Belägerung vor der berühmten Statt Dantzick, nebens der Niederlage so die Polen daselbst vor der Weiselmünde erlitten auff das kürtzest Reimssweise verfasst im Jare 1577*⁷³, której autorstwo przypisywane jest Moritzowi Petzewitzowi⁷⁴.

⁷¹ Według *Wahrhaftige Neue Zeitung* akcja ta nastąpiła 6 lipca, zarówno jednak Bielski (*Kronika polska*, t. 3, s. 1418—1419), jak i późniejsze opracowania wskazują wcześniejszą datę — 3 lipca. Zob. m. in. T. Korzon, *Dzieje wojen...*, t. 2, s. 18; *Zarys dziejów wojskowości polskiej do roku 1864*, t. 1, Warszawa 1965, s. 393—394.

⁷² E. VIII, 68 notuje tylko wydanie Rhodego.

⁷³ Druk ten ukazał się dwukrotnie. Estreicher (XV, 48) notuje tylko jedno wydanie.

⁷⁴ Nazwisko Petzewitza jako autora zostało dopisane ręcznie na karcie tytułowej egzemplarza znajdującego się w Bibliotece Gdańskiej PAN, sygn. Oc 2751 adl. 11.

W obszernym siedemnaście stron liczącym utworze z kronikarską dokładnością przedstawiony został przebieg prowadzonych przez Batorego operacji wojennych przeciw miastu począwszy od połowy czerwca aż do początków września 1577 r. Do opisu tego wydawca dołączył epitafium dowódcy przysłanych Gdańskowi przez króla duńskiego oddziałów, Mikołaja von Ungern, który poległ na polu bitwy 8 października 1577 r.

Historia i opis polskiego oblężenia utrzymany jest podobnie jak *Wahrhaftige Neue Zeitung* w ugodowym wobec Batorego tonie:

Dieweil wir uns doch thun neigen
Und all schuldigg Pflicht erzeigen
Damit komn wir zu Fried und Ruh
Denn Krieg gross Unglück füget zu.⁷⁵

Inny zupełnie, zdecydowanie antypolski charakter miała opublikowana przez Bernharta Mayera z Augsburga gazeta ulotna pt. *Warhafftige vnd Gründtliche Neue Zeyttungen So jetzt dises lauffenden 77 Jars... sich in Antorff mit zerschlaiffung dess Castells oder Vestunge vnd andern Niderlendischen Stenden verlossen vnd... was sich verrners eraignen möchte... Letstlichen würdt auch hierinn vermeldet was sich in kurtzen zeytten zu Königsperg in Preüssen vnd Pressla dessgleichen Dantzic vnd Lübeck zugetragen...* Zaliczyć ją można do najbardziej skrajnych „lügenzeitungów”, tak dalece bowiem zamieszczone w niej doniesienia odbiegały od prawdy. Kłamliwy ten druk uzyskał aż pięć wydań⁷⁶. Dwa z nich ukazały się we Frankfurcie nad Menem, miejsce wydania trzech pozostałych nie zostało ustalone.

Większość informacji w gazecie Mayera dotyczyła Niderlandów, gdzie toczyła się wówczas wojna przeciw Hiszpanii, nowiny natomiast zawarte w listach z Królewca, Lubeki, Wrocławia i Pragi związane były z konfliktem polsko-gdańskim. Korespondencje te przynosiły wyolbrzymione wiadomości o stratach polskich, o braku żywności i żołdu dla armii królewskiej, o werbowaniu przez Batorego na Węgrzech i w Siedmiogrodzie wojsk zaciężnych, którym w nagrodę za zdobycie Gdańska król przyrzec miał wydanie miasta na łup.

Znalazło się też w gazecie doniesienie o wkroczeniu wojsk moskiewskich do Inflant i na Litwę, która nie mogąc liczyć na pomoc Batorego postanowiła poddać się Moskwie i obwołać najmłodszego carewicza wielkim księciem litewskim.

Najbardziej sensacyjnie brzmiała ostatnia, wzmiankowana już „wia-

⁷⁵ Tymczasem pragniemy okazać powolność
Oraz wszelką powiną uległość,
Dążąc do pokoju i spokoju,
Wojna bowiem jest wielkim nieszczęściem.

⁷⁶ E. XXII, 247 notuje tylko jedno wydanie.

rygodna” wiadomość z Pragi o odniesionej przez króla śmiertelnej ranie w czasie ucieczki spod Gdańska.

Jedyną właściwie prawdziwą informacją była notatka o Inflantach, które Iwan IV zajął niemal w całości w 1577 r. Dopiero pod koniec tego roku Polska zdołała odzyskać Dynaburg i Wenden wraz ze znaczną częścią zagrabionych ziem.

Wydarzeniom tym poświęcono w Niemczech wiele druków prasowych, które bez wyjątku zajmowały, inaczej niż Mayer, zdecydowanie anty-moskiewskie stanowisko. Donosiły o okrutnym obchodzeniu się żołnierzy rosyjskich z mieszkańcami wsi i miast inflanckich, przytaczały przykłady tyranii zajmujących kraj oddziałów. Car określany był jako „Erztyrann und ganz schreckliche Feind”, a wykaz zdobytych przez niego miejscowości opatrzony został nagłówkiem *Verzeichnis der Städten, Festungen und Flecken so der moskowitische Tyrann mit gewalt erobert, geplündert, zerstört und unmenschlich darinn tyrannisirt hat*⁷⁷.

Rejestr ten znalazł się w wydanej przez Leonharta Heusslera w Norymbberdze w 1578 r. gazecie pt. *Klegliche erbermliche Zeytung vnd eygentlicher Bericht ansehnlicher, fürnemer vnd warhaffter Personen auss Wenden, Riga vnd andern Lifflendischen orten geschrieben. Darinnen angezeigt mit was grausamkeit vnd Tyranney vnerhörter Marter, Peyn vnd nothzwang der Moscovittische Feind gegen Adels vnd andern Personen Item Frawen vnd Jungfrewlein auch den vnschuldigen Kindlein sich erzeigt*. Zamieszczone w tej samej efemerydzie relacje zawierały dramatyczne sceny mordowania ludności, rozrywania jej końmi, ćwiartowania, odzierania ze skóry, rwania pasów, gwałcenia kobiet.

Podobne budzące grozę opisy znaleźć można także w innych ukazujących się wówczas gazetach ulotnych, a m. in. w drukach prasowych donoszących o zwycięstwie odniesionym 21 października 1578 r. przez wojska polsko-litewskie i szwedzkie nad oblegającą Wenden silną armią Iwana Groźnego. Siły moskiewskie poniosły w tej bitwie całkowitą klęskę; około 8000 poległych pozostało na placu boju, w ręce zwycięzców dostało się 3000 jeńców oraz 23 działa. Straty własne były niewielkie.

Informacje te przyniosła najwcześniej gazeta pt. *Neue Zeitung Von der herrlichen victori vnd Sieg, Welchen die Polnischen, Schwedischen vnd Deutschen Kriegsleut für der Stadt Wenden in Lyfflandt In diesem 1578 Jar wieder den schrecklichen Feind vnd Ertztyrannen den Moscowiter... erhalten*, tłoczona w Gdańsku u Jakuba Rhodego, jedynej wówczas tamtejszej oficynie⁷⁸. Efemeryda ta obejmowała 7 kart *in quarto*;

⁷⁷ „Wykaz miast, twierdz i miejscowości, które moskiewski tyran gwałtem opowiadał, splądrował, zniszczył i nieludzko potraktował”.

⁷⁸ E. VIII, 70.

złożona była frakturą, na stronie tytułowej umieszczona została rycina przedstawiająca scenę batalistyczną: atak na otoczone murami miasto.

Relację o bitwie pod Wenden wraz z wykazem wziętych do niewoli ważniejszych osobistości moskiewskich oraz spisem zdobytej broni wydał też Heussler w Norymberdze pt. *Moscouische Niderlag vnd Belegerung der Statt Wenden...*⁷⁹ Druk ten ozdobiony był aż trzema drzeworytami. Na karcie tytułowej figurowała podobizna moskiewskiego „kniazia, księcia czy bojara” w pełnym uzbrojeniu. Drzeworyt umieszczony na odwrocie karty tytułowej przedstawiał wziętego do niewoli Andrzeja Kobluko, w tekście zaś znalazł się portret „księcia moskiewskiego”.

O wyprawach moskiewskich Batorego z lat 1579—1581, o toczących się wówczas kampaniach, ruchach wojsk, zwycięskich bataliach i zdobywanych miastach informowały przede wszystkim edykty i inne pisma królewskie, spełniające właściwie funkcje biuletynów wojennych. „Ledwie nie powiedzieć można, że to są wzory dzisiejszych wojennych rozkazów, doniesień etc.” — pisał o tych drukach w początkach XIX w. Hieronim Juszyński⁸⁰. Ani treścią bowiem, ani formą, poza naturalnie obowiązującymi w pismach urzędowych zwrotami, nie różniły się niczym od innych ówczesnych nowin.

Monopolistyczna niemal pozycja oficjalnych wydawnictw informacyjnych spowodowana była rozporządzeniem Batorego z dnia 7 lutego 1580 r., które pod karą śmierci zabraniało drukowania jakichkolwiek pism „tyczących się dziejów tego narodu dawniejszych lub tegoczesnych” bez zezwolenia królewskiego⁸¹. W praktyce cenzura posunięta była tak daleko, że relacje o bieżących wydarzeniach były nie tylko przygotowywane w kancelarii królewskiej, ale częściowo nawet odbijane w towarzyszącej jej w czasie wypraw wojennych drukarni obozowej. Tłoczył je Walenty Łapczyński, czeladnik krakowskiego typografa Mikołaja Scharffenbergera, który w zamian za otrzymany przywilej wyłącznego drukowania i sprzedawania statutów i kronik obowiązany był do stałego utrzymywania przy boku króla jednego ze swych pracowników⁸². Niestety wiadomości o drukach Łapczyńskiego są fragmentaryczne i niedokładne. Według Estreichera z drukarni obozowej wyszedł jedynie edykt o zdobyciu Połocka w 1579 r., Wiszniewski natomiast podaje, że odbito w niej

⁷⁹ E. XXIII, 105.

⁸⁰ H. Juszyński, *Dykcjonarz poetów polskich*, t. 2, Kraków 1820, s. 239.

⁸¹ Tekst dekretu opublikowany został przez A. Pawińskiego, *akta Metryki Koronnej co ważniejsze z czasów Stefana Batorego 1576—1586. Źródła dziejowe*, t. 11, Warszawa 1882, s. 122—123. Przekład polski zamieścił E. Raczyński (*Pamiętniki do historii Stefana, króla polskiego*, Warszawa 1830, s. 97—98).

⁸² J. Grycz, *Z dziejów i techniki książki*, Wrocław 1951, s. 84.

również edykt o zajęciu Wielkich Łuków w r. 1580, zaznaczając przy tym, że „takich edyktów było więcej”⁸³.

Faktycznej ich ilości nie można obecnie ustalić. Nie wiadomo bowiem, czy oprócz znanych dzisiaj oficjalnych i półoficjalnych pism z czasów wojen moskiewskich ukazały się także i inne tego rodzaju materiały.

Wykaz zachowanych dotychczas druków obejmuje następujące pozycje o charakterze urzędowym:

1. *Edictum regium Svirense ad milites* (1579); 2. *Edictum regium de supplicationibus ob captam Polotiam* (1579); 3. *Epistola qua ordines ad Regni comitia convocantur* (1579); 4. *Edykt króla jegomości o dziękowaniu Panu Bogu za szczęśliwe powodzenie wojenne od Wielkich Łuków* (1580); 5. *Litterae Stephani regis Poloniae quibus res a se in bello Moschico post captum Vielico Lucum gestas explicat* (1580).

Ponadto wymienić tu należy trzy obszerne relacje nie mające wprawdzie formy urzędowej, ale oparte niewątpliwie na informacjach pochodzących bezpośrednio z kancelarii królewskiej i reprezentujące oficjalny punkt widzenia. Są to: 1. *Rerum post captam Polotiam narratio* (1579); 2. *Brevis narratio rerum a regia majestatis Poloniae contra Moschum Julio, Augusto, Septembri et Octobri mensibus bello gestarum* (1581); 3. *Commentarius rerum a Stephano rege adversus magnum Moschorum ducem gestarum anno 1580* (1581).

Pierwszy z edyktów Batorego *Edictum regium Svirense ad milites ex quo causae suscepti in Magnum Moscoviae Ducem belli cognoscentur* ogłoszony został 12 lipca 1579 r. w Swirze, gdzie zgromadziła się armia przed wyruszeniem przeciw wrogowi. Manifest ten informuje o przyczynach wypowiedzenia wojny, przedstawia przebieg prowadzonych z Iwanem IV negocjacji, przypomina jego wiarołomstwo, niedotrzymywanie umów, lekceważenie przez przybyłych do Krakowa posłów moskiewskich majestatu królewskiego, omawia sprawę zajęcia przez cara Inflant oraz okrutnego obchodzenia się najeźdźcy z tamtejszą ludnością.

Edictum Svirense, jak pisze Heidenstein, ogłoszone zostało zarówno w oryginale łacińskim, jak też z uwagi na wielojęzyczne wojsko Batorego w tłumaczeniu polskim, niemieckim i węgierskim⁸⁴. Trudno jednak na podstawie tej wzmianki ustalić, czy edykt był jedynie odczytany, czy także wydrukowany we wszystkich wymienionych językach, a jest rzeczą równie niemożliwą stwierdzenie, jak przedstawiała się sprawa z pozostałymi orędziami monarchy.

Następny z kolei edykt *De supplicationibus ob captam Polotiam*, ogłoszony w Połocku 31 sierpnia 1579 r., a więc już następnego dnia po zdobyciu miasta, zawiera opis wydarzeń począwszy od wyruszenia króla

⁸³ E. VIII, 70; M. Wiszniewski, *Historia literatury polskiej*, t. 8, s. 46.

⁸⁴ R. Heidenstein, *op. cit.*, t. 1, s. 307.

z Wilna do Świru w dniu 30 czerwca oraz wyjaśnia decyzję uderzenia na Połock, silny punkt oparcia Moskwy, zagrażający całej Litwie, a zwłaszcza Wilnu. Donosi też o zajęciu trzech zamków: Kosiany, Krasnego i Sitna, szczegółowo przedstawia przebieg oblężenia Połocka trwającego od 11 do 30 sierpnia, kiedy załoga mimo zaciętej obrony zmuszona była poddać się atakującym oddziałom Batorego.

O działaniach wojennych po zajęciu Połocka informuje zwięźle *Epistola, qua ordines ad Regni comitia convocantur*, datowany 26 września 1579 r. manifest królewski zwołujący na dzień 23 listopada tegoż roku sejm do Warszawy. Drukowany tekst tego pisma znany jest jedynie z niemieckiego wydania edyktów Cholinusa z 1580 r.⁸⁵

Bardziej dokładnie przebieg kampanii 1579 r. omówiony został w *Re-rum post captam Polotiam narratio*, obszernym opisie stanowiącym bezpośrednią kontynuację edyktu połockiego. Zawarte w nim liczne wiadomości, zwłaszcza o zajęciu Suszy, Turowli i Sokoła oraz o zagonach Konstantego Ostrogskiego na Czernihów, Smoleńsk i Siewierszczyznę, doprowadzone są do późnej jesieni 1579 r. Relacja kończy się wzmianką o powrocie króla do Wilna oraz o zwołaniu sejmu do Warszawy.

Narratio nie ma oficjalnego charakteru, nie figuruje pod nim żaden urzędowy podpis, ścisły jednak związek chronologiczny z edyktem o wzięciu Połocka, a zwłaszcza dokładna znajomość przeprowadzanych operacji pozwala domniemywać, że *Opowiadanie* oparte było na uzyskanych z kancelarii Batorego informacjach lub nawet zostało przez nią przygotowane. Wskazuje na to również fakt, że relacja ta ukazała się za wiedzą króla, *cum privilegio*, razem z ogłoszonymi poprzednio edyktami: *Edictum regium Svirensse ad milites. Ex quo causae suscepti in Magnum Moscoviae Ducem belli cognoscentur* oraz *Edictum regium de svplicationibus ob captam Polotiam*⁸⁶.

Broszura obejmująca te trzy pozycje jest najwcześniejszym, znanym obecnie wydaniem pism urzędowych z okresu pierwszej wyprawy moskiewskiej. Wykonana w wędrownej tłoczni Mikołaja Scharffenbergera w 1579 r. stanowi jeden z najwcześniejszych druków warszawskich. Starannie złożona dużą antykwą, odbita na dobrym papierze i ozdobiona umieszczonym na odwrocie karty tytułowej herbem Batorego, liczy 28 kart *in quarto*.

Opublikowane przez Scharffenbergera materiały, uzupełnione listem króla o zwołaniu sejmu oraz krótką genealogią carów moskiewskich, ukazały się w roku następnym we wspomnianym już wydaniu Martina Cholinusa w Kolonii. Nie była to zresztą jedyna nieurzędowa edycja mani-

⁸⁵ E. XII, 406—407; XVIII dod. I.

⁸⁶ E. XII, 406.

festów królewskich. Jeszcze w r. 1579 pojawił się nakładem Jakuba Rhodego w Gdańsku, przedrukowany następnie przez nieustalonego wydawcę, niemiecki przekład edyktu o zajęciu Połocka pod „dziennikarskim” tytułem *Warhafftige Zeitung wie vnd wasserley gestalt die Königliche Mayestat zu Polen etc. vnser aller gnedigster Herr die vestung Polotzko durch Göttliche hülffe eröbert vnd eingenommen hat den 30 Augusti... 1579*⁸⁷. Od oryginału gazeta ta różniła się jedynie zmianą formy z *oratio recta* na *oratio obliqua* oraz uzupełnieniem tekstu modlitwą za pomyślność Batorego oraz na intencję dalszych zwycięstw.

Niemieckich wydań edyktu *De supplicationibus ob captam Polotiam* było znacznie więcej, bo tylko w r. 1579 ukazało się ich jeszcze cztery. Dwa ogłoszone zostały w oryginale łacińskim pt. *Stephani Regis Poloniae epistola: Historiam susceptae a se superiori aestate aduersus Moschum expeditionis et expugnatae ciuitatis et arcis Polotzko recitans*⁸⁸, dwa pozostałe w tłumaczeniu niemieckim pt. *Neue Zeitung Eine warhafftige vnd gewisse neue Zeitung von der gewaltigen Festung vnd Grentzhaus Polocky auff der Littawischen Grentzen gelegen, welchs der Polnische König den letzten tag Augusti im 79 Jar dem Moscowitter eröbert vnd eingenommen hat* oraz *Neue zeittung Von eröberung des schlosses polocia den 30. Augusti durch den Kunig von Polen geschehen, welcher gestalt die in einem Kuniglichen Edict von wort zu wort wie folgt lautende beschriben ist*. Wydawcą ostatniej z tych pozycji był Bernard Delbin w Spirze; oficyny, w których odbite zostały trzy poprzednio wymienione pozycje, nie są znane.

Przekład edyktu połockiego, błędnie zresztą datowanego 14 września 1579 r., znalazł się także w wydanym w r. 1580 przez Heusslera druku pt. *Pollnische Zeittung. Summarische vnd Warhaffte Beschreibung von jüngster bekriegung vnd eroberung etlicher fürnemer Städt vnd Vestungen, so König: Mayst: zu Polln etc. dem Moscouittischen Tyrannischen Feind mit sieghaffter hand glücklich aberhalten*...⁸⁹ Gazeta ta zawierała ponadto panegiryczny wiersz ku czci Batorego oraz opis zdobycia twierdzy Tenneski w dniu 20 września 1579 r. Miejscowość o tej nazwie nie jest znana, nie wspominają też o prowadzonych w tym dniu walkach źródła historyczne, przypuszczalnie więc informacja jest zmyślona, podobnie jak doniesienia, że wziętym wówczas do niewoli bojarom przeciągnięto przez nosy miedziane kółka i tak poprowadzono ich do Warszawy narażając na pośmiewisko ludności.

Znalazły się poza tym w *Polnische Zeitung* dwa wykazy: spis zdobytych miast i twierdz oraz wziętych do niewoli dostojników moskiewskich,

⁸⁷ E. VIII, 71 notuje tylko wydanie gdańskie.

⁸⁸ E. XII, 407.

⁸⁹ E. VIII, 73.

a także zestawienie liczbowe wojsk biorących po stronie polskiej udział w kampanii 1579 r.⁹⁰

O zajęciu Połocka doniosła również czeska *Novina jistá a pravdivá o dobytí znamenitého zámku a pevnosti velikeho mesta hranicnoho Połocka...*, wydana przez Michała Petrle w Pradze. Efemeryda ta, znana obecnie wyłącznie z zapisu bibliograficznego, stanowi zapewne tłumaczenie edyktu Batorego, pogląd taki jednak można traktować tylko hipotetycznie.

Wśród publikacji poświęconych wyprawom moskiewskim wymienić należy także druk informacyjny z r. 1580 pt. *Absag Brieff Königlicher Mayestat in Polln etc. dem Moscouittischen abscheulichen Tyrannischen Feind durch einen fürnemen vom Adel Lopacinski genant... mit blosem Säbel jüngst vberschickt...* Ten wyraźnie antymoskiewski tytuł, podobnie jak i w tym samym duchu utrzymana notatka wstępna o stosunkach między obu walczącymi państwami miały przypuszczalnie na celu ukrycie prawdziwych intencji wydawcy i wprowadzenie w błąd czytelnika. Zasadniczą bowiem treść druku stanowił zniekształcony tekst aktu wypowiedzenia wojny doręczonego rzekomo Iwanowi IV na obnażonej szabli przez posła królewskiego Waclawa Łopacińskiego. Równie obraźliwa była treść ogłoszonego pisma, pełnego obelg i zniewag pod adresem cara.

W rzeczywistości sprawa przedstawiała się zupełnie inaczej. List królewski wysłany został nie ze Świru, jak sugeruje opublikowana wersja, ale z Wilna⁹¹, oddany został urzędnikom dworskim, a nie bezpośrednio carowi⁹², a co najważniejsze utrzymany był we właściwej, powszechnie w stosunkach międzynarodowych przyjętej formie⁹³. Naturalnie całkowicie wymaginowany był fakt doręczenia pisma królewskiego na szabli.

Tendencyjnie zniekształcony tekst ukazał się aż trzykrotnie w Niemczech⁹⁴, a ponadto w przekładzie czeskim pt. *List odpovedaci od J. M. krá-*

⁹⁰ Zestawienia *Polnische Zeitung* były — wydaje się — wyolbrzymione; w skład armii Batorego wchodzić miało aż 136 500 Polaków, Litwinów, Niemców i Kozaków, podczas gdy według obliczeń K. Górskiego armia ta w czasie wyprawy polockiej liczyła jedynie 15 352 żołnierzy (zob. K. Górski, *Pierwsza wojna Rzeczypospolitej z Wielkim Księstwem Moskiewskim za Batorego*, „Biblioteka Warszawska”, 1892, t. 2, s. 101—103).

⁹¹ Zob. R. Heidenstein, *op. cit.*, s. 304.

⁹² Wynika to z listu Iwana IV do Stefana Batorego z dn. 6 stycznia 1580 r. Zob. I. Polkowski, *Sprawy wojenne króla Stefana Batorego. Diariusze, relacje, listy i akta z lat 1576—1586, Acta historica res gestas Poloniae illustrantia ab anno 1507 ad annum 1795*, t. 11, Kraków 1887, s. 181—183, poz. 123.

⁹³ Tłumaczenie polskie listu królewskiego ogłosił I. Polkowski (*Sprawy wojenne króla Stefana Batorego*, s. 162—169, poz. 114).

⁹⁴ *Absagebrief* wydany został w Magdeburgu (edycja ta nie zachowała się), a następnie przedrukowany przez nieznanego typografa. Ponadto pozycja ta ukazała się nakładem Leonarda Heusslera w Norymberdze. Karty tytułowe obu gazet

le polského Mozkowi mrzutému nepříteli a tyranu, skrze jednoho předního zemana, jménem Lopacinský ten list s obnazenau sawli odeslan jest u Buriana Waldy w Pradze⁹⁵.

Tak szerokie rozpowszechnienie tendencyjnie zredagowanego druku miało na celu zdaniem badacza tej epoki Richarda Hausmanna skompromitowanie Batorego w oczach Europy i w efekcie spowodowało wprowadzenie w Polsce surowej cenzury⁹⁶, wiadomo bowiem, jak wielkie znaczenie król przywiązywał do spraw propagandy.

Zarówno *Polnische Zeitung*, jak i *Absagebrief* były wśród ówczesnych poloników prasowych pozycjami odosobnionymi. Stanowiły przecieź jedynie bodajże w tym czasie gazety ulotne, których treść nie została oparta na urzędowych źródłach.

Inaczej już przedstawiała się sprawa z nowinami wydawanymi w związku z drugą wyprawą moskiewską 1580 r. Wprawdzie nadal dominującą rolę informacyjną odgrywały pisma Batorego oraz relacje pochodzące z kancelarii królewskiej, obok nich jednak pojawiło się zarówno w kraju, jak i za granicą więcej niż poprzednio wiadomości nieoficjalnych.

O pierwszym etapie wyprawy, o zajęciu Uswiaty, Wieliza i Wielkich Łuków doniósł *Edict Krola Jego Msci o Dziękowanie Panu Bogu za szczęśliwe powodzenie woienne od Wielkich Luk z Moskwy postany Szostego dnia Miesiąca Septembra...1580*. Wydany w Krakowie u Mikołaja Scharffenbergera znany jest obecnie tylko z opisu w *Bibliografii polskiej*, żaden bowiem z dwóch egzemplarzy, o których wspomina Estreich⁹⁷, nie przetrwał ostatniej wojny. Zachowały się natomiast dwie niemieckie edycje łacińskiej wersji tego edyktu. Pierwsza z nich, pt. *Stephani Poloniae Regis literae ad ordines Regni Polonici de rebus à se in bello aduersus Moscos superiori aestate gestis Anno 1580, Die 6 Septembr. ad Vielikolukum scriptae*, uzupełniona korespondencją z Królewca dato-

ozdobione były drzeworytem przedstawiającym obnażoną szablę, do której przywiązany był list. W wydaniu norymberskim znalazła się ponadto w tekście ilustracja wykonana przypuszczalnie dla innego wydawnictwa, scena bowiem wręczania listu odbywa się na dworze tureckim, jak na to wskazują stroje uczestniczących w niej osób.

⁹⁵ E. XII, 407; XXI, 346.

⁹⁶ R. Hausmann, *Studien zur Geschichte des Königs Stephan von Polen*, t. 1, Dorpat 1880, s. 41—42; A. Knot, *Urywki z dziejów propagandy wojennej Stefana Batorego*, [w:] *Prace historyczne wydane ku uczczeniu 50-lecia Akademickiego Koła Historyków Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1878—1928*, Lwów 1929, s. 203—220.

⁹⁷ Według K. Estreichera (*Bibliografia polska*, XII, 406) egzemplarze tego wydania znajdowały się w bibliotekach: Krasińskich w Warszawie i Tarnowskich w Dzikowie.

waną 18 października 1580 r., ukazała się w r. 1580⁹⁸. Wydanie drugie, znacznie obszerniejsze, opublikowane zostało w r. 1581 pt. *Stephani Poloniae Regis Literae, quibus res à se in bello Moschico, post captum Vie-llico Lukum, gestas et Consilia rerum deinceps gerendarum explicat et Comitua Varsouiensia indicit...*⁹⁹

Na broszurę tę złożył się obok materiałów uwzględnionych w poprzedniej edycji list królewski z 5 grudnia 1580 r. zwołujący sejm do Warszawy na dzień 22 stycznia 1581 r. oraz doniesienie o przyjęciu przez Batorego w Wilnie posłów tureckich.

W piśmie swym monarcha przedstawił przebieg kampanii od czasu zdobycia Wielków Łuków, opisując m. in. zajęcie Newla i Zawołocza oraz omówił prowadzone z wysłannikami Iwana IV pertraktacje.

W r. 1581 ukazały się ponadto dwie wspomniane już półoficjalne relacje o wyprawie 1580 r. Autorem jednej z nich, noszącej tytuł *Commentarius rerum à Stephano Rege Adversus magnum Moschorum Ducem gestarum Anno 1580*, był Paweł Guylay, sekretarz królewski i uczestnik wojny moskiewskiej. Sprawozdanie Guylaya doprowadzone do listopada 1580 r. kończy się wiadomością o przybyciu Batorego do Wilna. *Commentarius* wydany został w Koloszwarcze, w Siedmiogrodzie¹⁰⁰; obejmował 12 kart *in quarto*¹⁰¹.

Z treścią tego sprawozdania pokrywa się niemal całkowicie bardziej zwięzłe *Brevis narratio rerum a Regia M. Poloniae contra Moscum Iulio, Augusto, Septembri et Octobri mensibus bello gestarum Anno 1580*. Zgodność obu tych relacji posunięta jest tak daleko, że blisko czwarta część tekstu jest identyczna. Nieujawnione autorstwo *Krótkiego opowiadania* przypisywane jest Heidensteinowi, ponieważ wiele użytych w tej relacji zwrotów, a nawet całych zdań znalazło się w tym samym brzmieniu w *Pamiętnikach wojny moskiewskiej*¹⁰².

Trudno naturalnie ustalić, która z obu relacji była oryginalna, a która się na niej wzorowała. Możliwe zresztą, że zarówno Guylayowi, jak i Heidensteinowi udostępnione zostały przez kancelarię królewską te same materiały, które obaj kronikarze z nieznacznymi tylko zmianami wykorzystali.

Brevis narratio wydane zostało wraz z innymi aktualnymi nowinami: listem Budowitza z Konstantynopola o wojnie persko-tureckiej oraz doniesieniem o wysłaniu przez Moskwę poselstwa do papieża w sprawie

⁹⁸ E. XII, 407.

⁹⁹ E. XII, 407.

¹⁰⁰ Obecnie Cluj w Rumunii.

¹⁰¹ E. XVII, 488.

¹⁰² Zob. R. Hausmann, *Studien zur Geschichte des Königs Stephan von Polen*, s. 50—60.

zawarcia pokoju z Polską pod wspólnym tytułem *Historia rerum a Poloniae Rege in Moscouia superiori anno fortiter et feliciter gestarum...*¹⁰³

Warto tu dodać, że edykty i listy Batorego opublikowane zostały też w Rzymie przez Flaminiusza Nobilisa pt. *De rebus gestis Stephani regis Poloniae, magni ducis Lithuaniae contra magnum Moschorum ducem narratio*. Zbiór, wydany w r. 1582 przez Antoniego Blado, obejmował cztery pisma królewskie z czasów pierwszej wyprawy moskiewskiej oraz relację Guylaya¹⁰⁴.

Wśród nowin dotyczących drugiej kampanii moskiewskiej znajdują się również dwie gazety ulotne tłoczone przez Jakuba Rhodego w Gdańsku. Pierwsza z nich, pt. *Warhaffte vnd gründliche Zeitung Welcher massen die Kön: May zu Poln etc. bewogen den Krieg gegen dem Erbfeind dem Moscowiter vorzunemen, Wie sie gegen demselben hiebeuor wie auch in diesem jetztlauffenden 1580 Jare im monat Augusto gesieget...*¹⁰⁵, zawierała opis pierwszej części wyprawy wielkołuцьkiej aż do połowy 1580 r., ze szczególnym uwzględnieniem oblężenia i zdobycia przez armię królewską Wielizy w dniu 7 sierpnia 1580 r. Do relacji tej dołączony był jeden z listów Iwana IV do Batorego, wzywający króla do wycofania się do granic Rzeczypospolitej i do zawarcia pokoju.

Dalszy ciąg wyprawy przedstawiony został w gazecie pt. *Warhaffte Zeitung Wie die Kön: May: zu Poln etc. nach eröberter Vestung Vielischa ferner dem Moscowiter ins Land gerücket endtlich auch die Statt vnd Schlos Vielikiluki eröbert*. Nawiązuje ona wyraźnie do poprzedniej efemerydy, zaczynając się od słów: „Wie es mit dem Haus Vielissa, welches ohne sonder blutstürzen dem Moskowiter genommen worden zugangen, hat man aus dem vorigen Druck genugsam vornommen”. Publikacja ta zawiera dziennik wydarzeń od 12 sierpnia do 6 września 1580 r., tzn. do czasu zajęcia Wielkich Łuków.

Oba druki Rhodego wydane zostały w 1580 r. w jednakowej szacie graficznej. Różniły się jedynie objętością, wcześniejszy bowiem z nich składał się z 16 stron, późniejszy zaś liczył ich tylko 8. Oba też ozdobione były rycinami o podobnej tematyce batalistycznej.

Pierwsza z wymienionych tu gazet ukazała się również w przekładzie polskim pt. *Prawdzywe y gruntowne Nowiny iako Jego Mość Krol Polski do tego iest poruszony, że woynę przeciwko Nieprzyjacielowi Moskwie zaczął i jako łońskiego y tego 1580 Roku... zwycięstwo otrzymał... Nie-*

¹⁰³ E. XIII, 429; XVIII, 207.

¹⁰⁴ W edycji rzymskiej znalazły się następujące pozycje z czasów pierwszej wyprawy moskiewskiej: *Edictum regium Svirensse; Edictum regium de supplicationibus ob captam Polociam; Epistola qua ordines ad regni comitia convocantur; Rerum post captam Polociam narratio* (E. XXIII, 165).

¹⁰⁵ E. VIII, 72.

sygnowany ten druk, wydany przypuszczalnie przez Melchiora Nehringa w Grodzisku, zawierał 11 kart *in quarto*. Oprócz materiałów znanych z wydania gdańskiego obejmował też *Nowiny o Wielkich Łukach*.

Prawdziwe i gruntowne nowiny są jedyną zachowaną gazetą ulotną z okresu wojen moskiewskich w języku polskim. Unikalny egzemplarz tej pozycji znajduje się w Bibliotece Gdańskiej PAN.

O wiele skromniej od licznych doniesień o dwóch pierwszych wyprawach przedstawiają się relacje o kampanii pskowskiej 1581 r. Nie znalazła ona zupełnie odbicia w krajowych drukach informacyjnych, aktualne wiadomości mogli czerpać współcześni jedynie z gazet niemieckich. Jedną z nich, pt. *Zeitung Von der jetzundt dritter vorgenommenen Kriegsrüstung dess Polnischen Königs Stephani gegen dem Moscovitter*, wydana w r. 1582 dwukrotnie: przez Michela Mangera w Augsburgu i Bernarda Dalbiña w Spirze¹⁰⁶, przyniosła spóźnione nieco wiadomości o wydarzeniach z kwietnia — sierpnia 1581 r. Na treść tych nowin składały się dwie korespondencje. Pierwsza, wysłana przypuszczalnie z Wilna, pełna nienawiści do Iwana IV, którego nazywa „Ungeheuer Tier des Moskowiters”, donosi o propozycjach pokojowych Moskwy oraz o przedstawionych przez Polskę warunkach rozejmu. Informuje też o śmierci wojewody siedmiogrodzkiego Krzysztofa Batorego, wspominając jednocześnie, że tego samego dnia padł jeden z najlepszych koni królewskich. Tego rodzaju łączne zamieszczanie wiadomości ważnych i błahych, w sposób niekiedy rażący, nie było faktem odosobnionym i w pierwocinach prasowych spotyka się dość często.

Tematem drugiego znajdującego się w gazecie listu była wyprawa pskowska. Autor opisuje zajęcie Krasnogródka i Ostrowa oraz dalszy marsz armii polskiej w kierunku Pskowa i Moskwy odległej już tylko o 40 mil.

Nie wszystkie znajdujące się w *Zeitung von der dritter Kriegsrüstung* wiadomości są zgodne z innymi przekazami, zachodzą dość znaczne różnice zarówno w faktach, jak i datach, nie zawsze jednak można ustalić, które z materiałów odpowiadają rzeczywistemu stanowi rzeczy.

Wyprawa 1581 r. została również obszernie omówiona w efemerydzie pt. *De Plescoviae Obsidione Et Pacificatione... Item De Livonicis et Turcicis rebus...*¹⁰⁷ oraz w wydanym przez Heusslera druku pt. *Polnische vnd Reussische Zeittungen. Eigentliche vnd kurtze Beschreibung etlicher ergangener Kriegsübungen auch die Belägerung der gewaltigen Reussischen Handelsstatt Plesskaw...*¹⁰⁸ Gazeta utrzymana podobnie jak większość nowin Heusslera w zyczliwym dla Polski tonie — Batory nazywa-

¹⁰⁶ E. VIII, 76.

¹⁰⁷ E. XXIV, 359.

¹⁰⁸ E. VIII, 76.

ny jest w niej „der grossmutige Held” — zawierała m. in. szczegółową informację o zawartym w Jamie Zapolskim w styczniu 1582 r. rozejmie, podając najważniejsze jego postanowienia. Wiadomości te uzupełniała relacja o przybyciu króla w marcu 1582 r. do Rygi i o przekazaniu jezuitom protestanckiego kościoła Św. Jakuba, o wydanych przez monarchę zarządzeniach w sprawach inflanckich. Obok tych doniesień znalazły się też i mniej ważne komunikaty, jak np. o wykonanej przez złotnika z Królewca koronie dla sułtana tureckiego oraz o wielkim pożarze, który strawił w Konstantynopolu 200 budynków.

Inny zupełnie charakter niż poprzednie efemerydy miała gazeta ulotna, pt. *Neue zeytung vom der grossen Schlacht vnd Scharmützel so Königliche Maiestat zu Poln gegen dem Erbfeind dem Muscowiter nach eröberung der schönen grossen vnd reichen Stadt Wilickiluki vnd Ausswitz genandt gehalten hat... den 3 Octobris 1581*, zawierająca szczegółowe, ale całkowicie zmyślane wiadomości o pomocy angielskiej dla Polski oraz o bitwie, która się nigdy nie odbyła. Według *Neue Zeitung* z Anglii przybyło do nie określonego w gazecie portu 36 okrętów pod dowództwem kapitana Stefana Warsborga, wioząc broń, amunicję i żołnierzy. Faktu tego nie rejestrują jednak współczesne źródła ani pamiętniki, nie wspomina o nim Heidenstein ani Bielski, nie znany jest także Korzonowi i innym historykom wojskowości.

Przebieg stoczony rzekomo 3 października 1581 r. bitwy, w której armia moskiewska ponieść miała druzgocącą klęskę tracąc 30 000 ludzi, przedstawiony został przez autora relacji tak dokładnie, opis zawiera wiele cech prawdopodobieństwa, że druk ten niewątpliwie potraktowany został przez czytelników na serio, osiągając aż 6 wydań¹⁰⁹. Pięć z nich ukazało się u Augustyna Colba w Marburgu, szóste u Buriana Waldy w Pradze.

Wojna moskiewska opisana została ogółem aż w 34 drukach o charakterze prasowym, zarówno krajowych, jak i zagranicznych. O tylu przynajmniej pozycjach dzisiaj wiemy, przypuszczalnie było ich znacznie więcej. Jednak i ta niekompletna zapewne liczba jest jak na ówczesne stosunki ogromna i nielicznym tylko wydarzeniom w XVI w. poświęcono tak wiele nowin i relacji.

Po zakończeniu działań wojennych ilość polskich i Polski dotyczących gazet ulotnych znacznie zmalała, zmieniła się też całkowicie ich tematyka. Wskazują na to już pierwsze w okresie pokojowym pozycje — opisy urządzonych w Krakowie z ogromnym przepychem uroczystości z okazji zaślubin Jana Zamoyskiego z bratanicą królewską Gryzeldą Batorówną. Szczegółową relację o wspaniałym weselu przesłał Rajnhold Heidenstein Jerzemu Fryderykowi, ks. pruskiemu, a następnie wydał ją

¹⁰⁹ E. VIII, 74.

w r. 1583 drukiem pt. *De nuptiis illustrum Ioan. de Zamoscio.. ac Griseldis Bathorrae... epistola*. Liść ten ukazał się w oficynie Łazarzowej w Krakowie, obejmował 16 kart *in quarto*.

Bardziej zwięzły opis ceremonii ślubnych wydany został również w języku niemieckim pod błędnym, niezgodnym z treścią tytułem *Warhafftige Beschreibung des Herrlichen Triumphs So von Kön: May: zu Polen etc. vnserm gnedigsten König vnd Herrn wegen erlangten Moskowitischen Victoria zu Krackaw.. ist gehalten worden*¹¹⁰. Efemeryda ta, jak wykazuje analiza typograficzna, wyszła spod prasy Jerzego Osterbergera w Królewcu.

W trzy lata później, w r. 1586, pojawiła się jedyna za czasów Bato-rego gazeta ulotna o charakterze sensacyjno-religijnym, antyjezuicki druk pt. *Neue Zeyttung. Waarhaffte Histori von der Mörderischen vnnnd erbärmlichen that, so durch die Jesuwiter zu Crackauw in Polen geschehen vnd wie sy darumb jhren verdienten lon empfangen*¹¹¹. Treścią tego pi-semka była sfingowana relacja o zbrodniczych czynach popełnionych w Krakowie w październiku 1585 r. przez jezuitów przysłanych przez arcybiskupa Moguncji Wolfganga w celu krzewienia katolicyzmu w Polsce. Jak się okazało — pisze autor *Neue Zeitung* — tylko dwaj spośród przybyłych byli rzeczywiście zakonnikami, dwaj pozostali zaś przebranymi w habity ich kochankami. Wkrótce po przybyciu do Krakowa jedna z kobiet urodziła dziecko, a po kilku dniach została wraz z niemowlęciem zamordowana przez współtowarzyszy, którzy chcieli zataić poród. Zbrodnię jednak szybko wykryto i całą trójkę oddano pod sąd. W toku dochodzeń kochanek zamordowanej zeznał, że miał z nią już uprzednio czworo dzieci, które także pozbawił życia. Nie uważa jednak tego za grzech, ponieważ dzieci nie były ochrzczone. Druga z kobiet przyznała się, że z poprzednim swoim kochankiem, proboszczem w Moguncji, miała dwoje dzieci, opisała też swój udział w popełnionym morderstwie.

Wyrokiem króla przestępcy zostali skazani na śmierć i straceni. Gazeta kończy się apelem do „chrześcijańskiego czytelnika” uogólniającym zbrodnie jezuickie i czyniącym odpowiedzialnym za nie cały zakon.

Wahrhafte Historie ukazała się w Gdańsku w oficynie Jakuba Rhodego, uzyskując dwa wydania¹¹². Doczekała się też trzech przedruków nie-

¹¹⁰ E. XII, 515.

¹¹¹ Publikację tę omówił szczegółowo Zbigniew Nowak w rozprawie pt. *Gdański paszkwil antyjezuicki z 1586 r. (Początki literatury antyjezuickiej w Polsce)*, „Rocznik Gdański”, t. 25: 1966, s. 51—71.

¹¹² Według Z. Nowaka (op. cit., s. 68) istniała jeszcze jedna gdańska edycja tej efemerydy, przedrukowana w książce Fryderyka Bartscha pt. *Jesuiter Spiegel...*, Braniewo 1603, s. 229—235.

mieckich, ozdobionych mającymi wywołać grozę drzeworytami. Jeden z nich przedstawia scenę zabijania nieszczęsnej matki, obok której leży zamordowane dziecko. W głębi, na drugim planie, widoczna jest scena torturowania skazanych¹¹³.

Przyczyn wydania tej paszkwilanckiej gazety szukać należy w ówczesnej sytuacji politycznej i wyznaniowej w Polsce. Jezuici, dążąc do ogarnięcia swą działalnością terenów opanowanych przez reformację, usiłowali rozszerzyć zasięg swych wpływów także na Gdańsk i Inflanty, zamieszkałe głównie przez ludność protestancką. Zapewne więc dla przeciwdziałania tym zamierzeniom *Wahrhafte Historie*, mająca na celu skompromitowanie zakonu, została opublikowana właśnie w Gdańsku z przeznaczeniem, jak wynika z jej treści, także dla mieszkańców Rygi i innych miast nadbałtyckich.

Efemeryda ta zyskała zresztą szeroki rozgłos również i w Niemczech. Jak pisze Zbigniew Nowak „pod jej wpływem liczne miasta niemieckie stały się widownią gwałtownych tumultów antykatolickich, które niekiedy przybierały tak zastraszające rozmiary, jak to było np. w Erfurcie, że rada miejska była zmuszona zakazać kolportażu tej broszury, aby powściągnąć nienawiść tłumów”¹¹⁴.

Niemal jednocześnie z gdańską antyjezuicką relacją ukazała się w Krakowie ostatnia już za życia Batoiego gazeta ulotna *Kopia listów dwu Posłanych od Cesarza Tureckiego y Krola Perskiego do Krola Hiszpańskiego Philipa*. W datowanej 3 lutego 1586 r. dedykacji dla Jerzego Mniszcha, kasztelana radomskiego, wydawca Jan Januszowski pisze, że „wiedząc o znaczeniu tych listów” zdecydował się „przełożyć je na polskie i do ludzi dać jako rzecz nową i niesłychaną, i dziwną”. Treść listów wyjaśnia obszerny podtytuł, wskazując, że z nich „sye obaczyć może czego sye domaga Cesarz Turecki od Króla Philipa [...] y zaś iako sye Persa spiknąć pragnie z Królem Hiszpańskim przeciw temuż Cesarzowi Tureckiemu [...]”. Z ogłoszonej korespondencji wynika, że cesarz turecki proponuje Filipowi podpisanie układu pokojowego, szach perski zaś zawarć sojuzsu antytyreckiego w celu odebrania sułtanowi Arabii, Grecji,

¹¹³ Rycina ta została wiernie skopiowana z drzeworytu zamieszczonego na karcie tytułowej druku o zbliżonej tematyce, wydanego w r. 1570 we Frankfurcie nad Menem: Schwanfelder Johann, *Warhafftiger Bericht von dem jämmerlichen und erbärmlichen Mordt, so zu Sprendenlingen in der Dreyeych an zweyen Kindern im Pfarhof am 26. tag dess Jenners in diesem jetzlauffenden 1570. jar begangen, und wie nachmals der Thäter allhie zu Franckfurt am Meyn, den 24. Hornungs ist gericht worden*.

Reprodukcja karty tytułowej tej efemerydy została zamieszczona w: P. Homemser, *Flugschriftensammlung Gustav Freytag*, Frankfurt a/M., s. 33.

¹¹⁴ Z. Nowak, *op. cit.*, s. 60.

Egiptu i innych ziem oraz przeprowadzenie podziału świata między Persję i Hiszpanię.

Kopia listów dwu z uwagi na problem turecki budzący niepokój w całej Europie ukazała się w r. 1585 aż w dwunastu wydaniach francuskich, włoskich, niemieckich i holenderskich¹¹⁵. Przekład polski, ogłoszony zresztą o rok później, w r. 1586, doczekał się także 3 edycji¹¹⁶, a więc nakładu bardzo-wysokiego.

Panowania Stefana Batorego, a raczej jego osoby, dotyczy też wydana w r. 1587 w Koloszwarcze gazeta ulotna pt. *Epistola generosi domini Georgii Chiacor secretarii Vngari de morbo et obitu Serenissimi Magni Stephani Regis Poloniae*¹¹⁷. Zawiera ona dwie przełożone z języka węgierskiego relacje lekarza nadwornego Mikołaja Bucelli o chorobie i śmierci króla, wydane pod pseudonimem Jerzego Chiacora.

4. CZASY ZYGMUNTA III

W dziejach prasy polskiej rządu Zygmunta III charakteryzuje znaczny rozwój gazet ulotnych. Wzrasta wydatnie liczba wydawanych w kraju nowin i relacji, zwłaszcza w języku polskim, zaczyna się wyraźnie kształtować ich forma edytorska i ustalać tytułatura.

Zjawiska te zaobserwować można wprawdzie dopiero w początkach XVII w., ale przemiany zaczynają występować już w latach panowania Zygmunta Wazy przypadających na wiek XVI. W okresie tym, nie obfitującym przecież w szczególnie ważne wydarzenia, drukarze polscy wydali 17 gazet ulotnych, w tym 11 w języku polskim, 4 łacińskie i 2 niemieckie. Część z nich ukazała się już pod charakterystycznymi dla tego rodzaju publikacji tytułami *Opisań* i *Nowin*.

Pierwsza polska efemeryda prasowa za Zygmunta III pojawiła się w r. 1587. Był to druk wydany przez Jakuba Siebeneichera w Krakowie pt. *Sigismvndi Tertii Electi Poloniae... Cracoviam ingressvs*. Opis wjazdu elekta do stolicy oraz uroczystego powitania go przez senat, magistraty Krakowa, Kleparza i Kazimierza, Akademię i duchowieństwo ujęty był zwięźle i nie zajął zbyt wiele miejsca. Dwunastokartkową broszurę wypełniały przede wszystkim portrety poprzedników Zygmunta na tronie polskim — siedmiu Jagiellonów i Stefana Batorego. Skopiowane były przypuszczalnie z wizerunków królewskich znajdujących się na bramach tryumfalnych, które wystawiono na powitanie młodego monarchy. Powtórzone zostały również w druku teksty umieszczonych pod podobiznami inskrypcji i okolicznościowych epigramów.

¹¹⁵ Ć. Göllner, *Turcica*, t. 2, București 1968, poz. 1783—1794.

¹¹⁶ E. XVIII, 476 notuje tylko jedno wydanie.

¹¹⁷ E. XII, 409.

Należy tu zwrócić uwagę na szybkość, z jaką wydana została ta najdawniejsza polska gazeta ilustrowana. Król przybył do Krakowa 9 grudnia 1587 r., a relacja ukazała się jeszcze w tym samym roku aż w dwóch edycjach.

Publikację Siebeneichera, jednak bez ilustracji, przedrukował w roku następnym Stefan Myliander w Rostocku pod nieco zmienionym tytułem *Pompa Ingressus Sigismvndi III Electi Poloniae... In... Cracoviam*¹¹⁸.

W pół roku blisko po wydaniu pierwodruku tej relacji ukazał się pt. *Kurtze beschreibung der Ceremonien vnd Procession so auff weiland Königlicher May. in Polen Stephani etc. hochlöblichster gedechtnis Begrebnus sind gehalten worden*¹¹⁹ obszerny opis pogrzebu Stefana Batorego, który odbył się w Krakowie 15 maja 1588 r. Sześciokartkowa ta broszura informacyjna pochodzi, jak stwierdzić można na podstawie analizy typograficznej, z oficyny Jerzego Osterbergera w Królewcu.

Wymienione tu pozycje są jedynymi, znanymi obecnie, polskimi gazetami ulotnymi z lat 1587—1588. Wszystkie pozostałe bowiem polonica prasowe informujące o elekcji, próbach zajęcia tronu przez Habsburga, klęsce Austriaków pod Byczyną, aż do podpisania w dniu 9 marca 1589 r. traktatu będzińskiego-bytomskiego, mocą którego arcyksiążę Maksymilian zrezygnował z roszczeń do korony polskiej, ukazały się za granicą, głównie w Niemczech¹²⁰.

Zasługuje tu szczególnie na uwagę brak nowin krajowych o bitwie pod Byczyną, brak tym dziwniejszy, że sukcesy militarne zawsze niemal znajdowały odbicie w polskich drukach prasowych. Z pewną dozą prawdopodobieństwa można jednak przypuszczać, że wydawnictwa takie istniały, nie przetrwały jednak do naszych czasów. Przypuszczalnie z gazety ulotnej przepisany został *Opis bitwy pod Byczyną* znajdujący się w rękopisie Biblioteki PAN w Krakowie¹²¹, możliwe, że podobne jest pochodzenie *Potrzeby pod Byczyną dnia 24 stycznia r.p. 1588* zamieszczonej przez Ambrożego Grabowskiego w *Starożytnościach historycznych polskich*¹²².

Najwcześniejsza gazeta z okresu interregnum ukazała się w r. 1577 pt. *Neue zeitung. Von der wahl des newen Königes in Polen, Ertzhertzogen Maximilianum zu Osterreich vnd des Königes Sohn in Schweden neben warhafftigem bericht was für streit vnd zwispalt daraus entstanden*

¹¹⁸ E. VIII, 86.

¹¹⁹ E. XII, 407; XII, 515.

¹²⁰ O elekcji Maksymiliana informowała m. in. wydana w r. 1587 w Rzymie przez G. Gigliotti gazeta ulotna pt. *Avviso della elettione del sereniss. Arcidvca Massimiliano d'Avstria...*

¹²¹ Biblioteka PAN w Krakowie, rękopis 949, s. 1—5.

¹²² A. Grabowski, *Starożytności historyczne polskie*, t. 1, Kraków 1840, s. 72—80.

vnd wie die kegen einander zu felde liegen auch was für Fürsten vnd Herrn Gesandten allda gewesen... Był to ogłoszony drukiem list anonimowego korespondenta do nieznanego adresata, datowany 25 września 1587 r. Autor w piśmie swym omawia sytuację polityczną, jaka powstała w Polsce w wyniku podwójnej elekcji, ocenia siły obu stronnictw, donosi o przygotowaniach Zamoyskiego do obrony Krakowa przed Maksymilianem oraz o rzekomo planowanej przez hetmana wielkiego koronnego napaści na ziemie niemieckie z chwilą przekroczenia przez arcyksięcia granic Rzeczypospolitej. Informuje też o porwaniu przez Zborowskich zwolennika Zygmunta Wazy kasztelana sandomierskiego Stanisława Tarnowskiego, o nagłej śmierci posła saskiego w Polsce, o krążących w Warszawie pogłoskach, według których królewicz szwedzki został obwołany królem na skutek przekupienia prymasa przez królową Annę. Ten przegląd aktualnych nowin kończy się przyrzeczeniem przesyłania dalszych wiadomości.

Być może spod tego samego pióra wyszedł też list wydany pt. *Newe Zeitung aus Polen, Gründlicher vnd Warhafftiger Bericht von wegen des Polnischen Königs Maximiliano vnd des GrossCantzlers zu Krackaw wie sie den 24 Nouembris dieses 87. Jahrs miteinander gescharmützelt haben...*, który stanowi niejako kontynuację poprzednich doniesień. Wskazywałaby na to ta sama formuła wstępna, a jeszcze bardziej podobny sposób relacjonowania zarówno ważnych, jak i mniej ważnych wydarzeń. Treścią korespondencji jest nieudany atak Maksymiliana na Kraków, skuteczna obrona stolicy przez Zamoyskiego i przygotowania Habsburga do dalszych akcji zbrojnych.

Relacja ta, wydrukowana razem z doniesieniem o zaobserwowanych na Śląsku niezwykłych znakach na niebie, znana jest obecnie z edycji będącej, jak wskazuje jej strona tytułowa, przedrukiem z pierwszego krakowskiego wydania. Mało się jednak wydaje prawdopodobne, aby gazeta o wyraźnie prohabsburskim nastawieniu, a nawet nazywająca Habsburga królem polskim, mogła się w tym czasie ukazać w Krakowie zajęтым przez jego przeciwników. Można raczej przyjąć, że informacja o wydaniu pierwodruku tej efemerydy jest nieprawdziwa i zamieszczona została jedynie ze względów propagandowych.

Wiadomości o Polsce znalazły się również w gazecie, której tytuł wskazywał zupełnie inną tematykę, *Victoria Oder Zeyttungen so die Christen den 28 Augusti Anno 87 Inn Vngern bey Katzerlach glücklich... dem Türcken aberhalten...*, wydanej w Augsburgu przez Josiasza Wörli.

W publikacji tej, złożonej z 7 krótkich notatek, obok informacji o odniesionym zwycięstwie nad Turkami i o sytuacji na Węgrzech zamieszczone też zostały komunikaty o wyjeździe Maksymiliana z Wiednia do Ołomuńca, skąd po zaprzysiężeniu pactów conventów zamierza wyru-

szyc w dalszą drogę do Krakowa oraz o zadeklarowanej przez Moskwę pomocy dla Habsburga przeciw „Szwedowi — jej odwiecznemu wrogowi”.

Szerokie echo znalazła w gazetach niemieckich bitwa pod Byczyną. Najobszerniej opisał ją przyboczny lekarz Maksymiliana Abraham Schwalbe w liście do rodziców wydanym przez Johanna Francka w Magdeburgu w r. 1588 pt. *Warhafftiger vnd gründlicher bericht vnd anzeigung des gantzen Handels So sich wegen der Cron Polen Zwischen den Gross Cantzler vnd König Maximiliano zugetragen... 1588*¹²³. Przedstawiając przebieg bitwy Schwalbe klęskę arcyksięcia tłumaczy w sposób niezgodny z prawdą znaczną przewagą liczebną wojsk Zamoyskiego oraz niełojalnością polskich sprzymierzeńców Habsburga.

Tendencyjna ta relacja, w nieznacznie tylko zmienionej formie, wydana też została, już bez wskazania autora, jeszcze dwa razy. Jedna z tych edycji oparta jest na nie znanym obecnie druku ołomunieckim¹²⁴, druga pod niezgodnym zupełnie z treścią i odbiegającym od oryginału tytułem *Polnische Niederlag darinn der... Ertzhertzog Maximilian auss Oesterreich etc. new erwehlter König zu Poln schändtlich vnd verräterischer weiss verführt vnd mit grossem schaden seines Volcks gefangen worden auff den 22 Tag Januarij Anno 1588...* ukazała się w Bazylei u Hulderyka Fröhlicha¹²⁵.

Wiadomość o klęsce byczyńskiej zamieszczona została również w gazecie pt. *Warhafftige Zeittung vnnnd Bericht des jämmerlichen Polnischen Kriegswezens so für Pitzen in Schlesien geschehen... 1588*¹²⁶. Bardziej jeszcze niż poprzednie efemerydy nieprzychylny dla Polski druk ten zawiera obszerne opisy rzekomych okrucieństw popełnianych przez wojska polskie, a zwłaszcza przez walczące w ich szeregach oddziały tatarskie, donosi o dokonywanych przez nie grabieżach, gwałtach, podpaleniach, braniu w jasyr kobiet, a nawet małych dzieci.

Od tych stroniczych materiałów odbiegała rzeczowa, wydana anonimowo publikacja pt. *Polnische Zeitung. Von der Wahl vnd Krönunge dess Königs in Polen Sigmunds III. Printzen auss Schweden. Dessgleichen Wie Ertzhertzog Maximilian auss Osterreich, auch erwehlter König in Polen geschlagen vnd endlich an der Schlesischen Grentz sampt den bey sich habenden Polnischen Herrn gefangen worden... 1588*, stanowiąca

¹²³ E. XXVII, 305.

¹²⁴ Zachowany przedruk nosi tytuł *Neue Zeitung Warhafftiger vnd gründlicher bericht vnd anzeigung des gantzen Handels vnd schlacht So sich wegen der Cron Polen zwischen dem Gross Cantzler vnd König Maximiliano vnd für Pitschen in Schlesien geschehen zugetragen Anno 1588*.

¹²⁵ E. XXIII, 105—106.

¹²⁶ Gazeta ta ukazała się trzykrotnie.

właściwie kronikę wydarzeń, począwszy od śmierci króla Stefana aż do bitwy pod Byczyną¹²⁷. Autor, dobrze zorientowany w sprawach krajowych, przedstawił sytuację polityczną w Polsce w czasie bezkrólewia, scharakteryzował wszystkich kandydatów do tronu, opisał przebieg elekcji, a następnie próby opanowania Krakowa przez Maksymiliana, wjazd do stolicy i koronację Zygmunta Wazy, wreszcie bitwę pod Byczyną. Do gazety dołączona została tablica genealogiczna Jagiellonów i Wazów.

Relacja, licząca trzydzieści drobną czcionką zadrukowanych stron, wysłana została „Aus Warschau, der Hauptstadt in Masuren”, można więc domniemywać, że napisana była w oryginale po polsku, a następnie dopiero przetłumaczona na język niemiecki.

W dużo spokojniejszym niż wcześniejsze niemieckie gazety tonie utrzymany był też druk ogłoszony w r. 1589, już po zawarciu traktatu bytomsko-będzińskiego, pt. *Neue Zeittung aus Polen. Gründlicher vnnnd Warhaffter Bericht Was in dem Polnischen Wesen bissher seidt König Stephans Bathori tödtlichen abgang mit der Newen Wahl vnd draus erfolgtem vnuornehmen. Item mit dem treffen bey Pitzschen in Schlesien sich zugetragen Biss auff die angestellte vnd nunmehr (Gott lob) glückliche erörterte Friedtliche Tractation. 1589*¹²⁸. Autor zwrócił tu uwagę głównie na przeprowadzone przez przedstawicieli Zygmunta III i domu habsburskiego pertraktacje, zakończone podpisaniem układu pokojowego. Opis kończy się sentencją wyrażającą radość z zakończenia zatargu:

So ist doch bei Krieg kein Heil
Der liebe Fried werd uns zu Theil¹²⁹.

W r. 1589 wyszło też nakładem Heusslera w Norymberdze jeszcze jedno polonicum prasowe: *Neue Zeyttung, Warhafftige vnd Erbärmliche Beschreibung so ich in Polln, dem Land Podolien hat zugetragen newlich im Augusto diss lauffenden 1589 Jars geschehen...*¹³⁰. Była to relacja o wtargnięciu Tatarów i Turków w sierpniu 1589 r. na Podole i Ukrainę, o stoczonych z nimi bitwach, o oblężeniu Baworowa i przygotowaniach do obrony Kamieńca.

Przypuszczalnie o tych samych wydarzeniach donosiły również znane jedynie z opisu bibliograficznego *Hrozné a zalostiwé nowiny, kterak léta tohoto 1589 1 Srpna Turci a Tatarsi do Polska wpadli*, wydane w Pradze

¹²⁷ O gazecie tej wspomina J. S. Bandtkie w artykule pt. *Wiadomość krótka o gazetach polskich*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Krakowskim Połączono”, t. 4: 1819, s. 205—208.

¹²⁸ Gazeta ta ukazała się dwukrotnie. Estreicher (VIII, 89) notuje tylko jedno wydanie.

¹²⁹ Wojna nie jest żadnym zbawieniem
Miły pokój będzie naszym udziałem.

¹³⁰ E. VIII, 89.

przez Daniela Sedlcanskiego¹³¹, oraz rzymska gazeta ulotna pt. *Vera relatione della rotta e strage fatta de Tartari da Polacchi*.

Żalotne opisanie o vpadku Krola Hiszpańskiego, kthory na morzu y na landzie podiał... 1589 to pierwszy od r. 1587 druk prasowy w języku polskim. Przełożony z niemieckiego przez Jana Pawłowica z Wilnowca miał na celu „propagandę antyhiszpańską i antyhabsburską”, jak określił tę broszurę Estreicher¹³², przypominając, że została wydana w rok po klęsce pod Bieczyną. Na propagandowy charakter *Żalotnego opisanie* wskazywał zresztą już podtytuł: „Nie jedno nieprzyjaciołom Korony Polskiej potrzebne jest wiedzieć, a też i swoim rozruch czyniącym i niespokojnym sąsiadom dla uhamowania złego przedsięwzięcia bardzo potrzebne jest na pamięci mieć”.

Przechowywany w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie unikalny egzemplarz tego druku nie zachował się niestety w całości, brak w nim bowiem pięciu kart: A₂₋₄ i B₂₋₃. Mimo tych luk przetrwała niemal bez braków część gazety poświęcona dziejom Niderlandów pod panowaniem hiszpańskim. Autor, sympatyzując wyraźnie z prowadzoną przez ludność tych ziem walką o wyzwolenie, opisuje bezwzględność sądów inkwizycyjnych, prześladowanie i masowe egzekucje protestantów, okrucieństwo namiestników Filipa II, zwłaszcza księcia Alby i księcia Juana d'Austria.

Zasadniczą treść nowin stanowi klęska „niezwyciężonej armady” pokonanej przez flotę angielską w sierpniu 1588 r. Relację o zwycięstwie Anglików uzupełniają teksty modlitw, jakie były odprawiane w całej Anglii na rozkaz królowej Elżbiety na intencję zwycięstwa.

Efemeryda ta liczyła 20 kart. Stronę tytułową zdobił umieszczony pomiędzy dwiema pionowymi winietami renesansowymi drzeworyt przedstawiający atak na miasto położone na brzegu morza czy rzeki. Stronę odwrotną karty tytułowej wypełniła w całości rycina wyobrażająca herb Pskowczyk.

Z tematyką zagraniczną związane były także wszystkie polskie gazety ulotne z roku 1590. Wydane wówczas w Krakowie przez Jakuba Siebeneichera *Nowiny z Rakvs o Monstrancyey Luterskiej* należą do grupy druków o tematyce religijnej, a ze względu na zdecydowanie antyreformacyjne nastawienie zostały nawet nazwane przez Maciejowskiego paszkwiłem na wyznanie protestanckie¹³³.

Publikacja ta, opierając się na wydanych w Wiedniu i w Pradze materiałach, informowała o predykancie Bibrze ze Szwabii, który wędrując po miastach i wsiach Austrii szerzył naukę Lutra, a jednocześnie wyszydział sakrament Eucharystii, bowiem „uszył z rozmaitych szmatów

¹³¹ E. XXIII, 194.

¹³² E. XXXIII, 40.

¹³³ W. A. Maciejowski, *Piśmiennictwo polskie...*, t. 3, s. 40.

jakoby latkę albo chłopka dosyć wielkiego bez uszu a z woskowym nosem, z laską, czapką na głowie, lewą ręką bok sobie podparł, a prawą rękę zniża i podnosi, kaznodziejski gest konterfektując; pludry nad miarę długie i szerokie, na kształt woru wielkiego, z rozmaitych farb uszyte; otwierał je, kiedy chciał i zaś sznurem ściągał: a w tych to pludrach komórek przedzielonych naszył, gdzie rozmaite chleby dla swoich komunikantów przechował. Była też tam i krubeczka z jakimś siemieniem albo prochem. Kielich zasie do rozdawania wina miał drzewniany, nader sprośny i spróchniały [...]". Aresztowany w Wiedniu „wespolek z Gertrudą żoną albo z małpą swoją” i wtrącony do więzienia przyznał się do wszystkich zarzucanych mu czynów.

Postępowanie Bibera nie stanowiło faktu odosobnionego, stwierdza dalej autor *Nowin*, wskazując przykłady wielu podobnych „szalbierstw” popełnianych przez duchownych ewangelickich. Przytacza też liczne fragmenty pism teologów protestanckich naruszających zasady prawdziwej wiary. W zakończeniu nawołuje czytelników do wytrwania przy kościele katolickim, wpływy heretyków bowiem — przypomina — odbijają się niekorzystnie na sprawach Polski.

Odmienny zupełnie charakter od *Żalosego opisanie* i *Nowin z Rakuz*, publikacji może bardziej propagandowych niż informacyjnych, miała relacja o zamordowaniu w dniu 1 sierpnia 1589 r. Henryka Walezego przez sfanatyzowanego mnicha Jakuba Clement. Była to typowa gazeta ulotna wydana pt. *Skuteczne opisanie Smierci Henryka III Walezjusza Krola Francuskiego iakim sposobem y zktorey przyczyny iest zabit*¹³⁴.

Opis zabójstwa uzupełniały dwa epigramy oraz okolicznościowy wiersz, w którym autor w ten sposób wyraża swój stosunek do osoby zamordowanego króla:

Henryk Trzeci w tym grobie swe kości zostawił,
Francyji niemałego kłopotu nabawił.
Książęta pomordował, sam od mnicha zginął,
Snać od Boga przejrzany koniec go nie minął.

Skuteczne opisanie wydane zostało w Krakowie przez Stanisława Scharffenbergera. Gazeta obejmowała 10 kart *in quarto*; tłoczona była szwabachą, jedynie wiersze złożone były kursywą, nagłówki zaś frakturą i antykwą. Zróżnicowana była również szata graficzna strony tytułowej. Wygląd jej urozmaicało symetryczne rozłożenie wielowierszowego tekstu; zasadniczym elementem dekoracyjnym był duży ujęty w prostokątną ramkę drzeworyt przedstawiający scenę zaszytowania króla.

Znacznie skromniej wydane były przez Jakuba Siebeneichera *Nowiny ze Francyej O wybawieniu miasta Paryża od oblężenia Krola Nawar-*

¹³⁴ E. XVIII, 107.

skiego. Kartę tytułową zdobił jedynie wyśrodkowany układ wierszy złożonych różnym krojem oraz niewielka rozetka oddzielająca adres wydawniczy.

Nowiny z Francji informowały o oblężeniu Paryża przez króla Henryka IV, któremu mieszkańcy stolicy odmówili uznania. Oblężenie trwało ponad cztery miesiące i zakończyło się w końcu sierpnia 1590 r., kiedy otoczonemu miastu przyszedł z odsieczą Aleksander Farnese na czele wojsk hiszpańskich.

O tych wydarzeniach, o sytuacji w Paryżu i trudnym położeniu jego ludności, o licznych wypadkach śmierci głodowej donosił list wysłany stamtąd 10 września 1590 r. Anonimowy korespondent, naświetlając nastroje paryżan pisał, że „umierając dziękowali Panu Bogu, iż pierwiej umierali, niżliby oglądali heretyka panującego we Francji”.

List ten razem z *Rejestrem i ceną żywności, jaka była czasu oblężenia* ogłoszony został drukiem po raz pierwszy przez Bartłomieja Bonfadino w Rzymie w r. 1590¹³⁵. Jeszcze w tym samym roku został przetłumaczony na polski i wydany w Krakowie.

Mniej więcej równocześnie z *Nowinami z Francji*, w październiku 1590 r. ukazała się gazeta ulotna poświęcona rzadko poruszonym w XVI-wiecznych efemerydach prasowych problemom krajowym — *Opisanie Spraw Zjazdu Szredzkiego Elekcyey Deputackiey Ktore w sobie ma dostateczną sprawotę uszytkich spraw Seymu przeszłego Warszawskiego Anni 1590*. Aby należycie wyjaśnić treść tego druku trzeba się cofnąć do obrad sejmu 1590 r., na którym zostały przyjęte uchwały o ekskluzyji arcyksięcia Maksymiliana od tronu polskiego, o podatku pogłównym na wojnę z Turcją oraz o wzmocnieniu władzy hetmańskiej.

Uchwały te wywołały niezadowolenie zarówno obozu prohabsburskiego, jak i szerokich rzesz szlacheckich. W całym więc kraju odbywały się sejmiki i zjazdy, na których domagano się uchylecia konstytucji sejmowych. Nastroje opozycyjne najsilniej występowały w Wielkopolsce. Na rokoszowym zjeździe w Kole w dniu 10 sierpnia 1590 r. odrzucono przyjęte na sejmie uchwały oraz zaatakowano posłów kaliskich i poznańskich, którzy za nimi głosowali nie posiadając odpowiednich uprawnień.

Sprawy te są przedmiotem *Opisania*. Autor tej publikacji, którym według ustaleń Kazimierza Lepszego był Świętosław Orzelski¹³⁶, polemizuje z wysuwanymi przeciw reprezentantom Wielkopolski zarzutom, odpowiada na anonimowe paszkwile oraz na broszurę Jana Izdbieńskiego

¹³⁵ T. Bulgarelli, *Gli avvisi a stampa in Roma nel cinquecento*. Bibliografia — antologia, Roma 1967, poz. 213.

¹³⁶ K. Lepszy, *Rzeczpospolita Polska w dobie sejmu inkwizycyjnego (1589—1592)*, Kraków 1939, s. 211.

pt. *Krotkie opisanie spraw zjazdu kolskiego*¹³⁷, a następnie przedstawia przebieg sejmiku średzkiego, na którym m. in. złożył sprawozdanie z obrad sejmowych w Warszawie. W *Opisaniu* znalazł się także tekst przyjętej w Środzie protestacji przeciw postanowieniom kolskim.

Jak z powyższego wynika, broszura Orzelskiego traktowana być może zarówno jako materiał politycznopolemiczny, jak też jako gazeta ulotna. Za zakwalifikowaniem jej do grupy druków prasowych przemawiają znajdujące się w niej relacje o obradach sejmowych i sejmikowych, jak też i aktualność wydawnictwa. Ukazała się bowiem w październiku 1590 r., a więc już w następnym miesiącu po opisywanych wydarzeniach, które zakończyły się 12 września tego roku.

Opisanie wydał Jan Wolrab w Poznaniu w formie dla gazet ulotnych nietypowym, *in folio*. Broszura obejmowała 36 stron złożonych szwachachą; pięknie skomponowana karta tytułowa obwiedziona była ramką ornamentacyjną i ozdobiona winiętą maureskową w kształcie trójkąta¹³⁸.

Odrębną grupę efemeryd prasowych z czasów zygmunto-wskich stanowią gazety wydane w r. 1592 w związku z małżeństwem króla z Anną Austriaczką. Urządzone z tej okazji w Krakowie z ogromnym przepychem uroczystości były tematem kilku gazet niemieckich, włoskich i czeskich.

Najbardziej interesujący pod względem edytorskim jest druk pt. *Königliche Heimführung in Polen, Darinnen Ordentlicher weise Beschrieben wirdt welcher massen Frewlein Anna Ertzhertzog Caroli in Oesterreich... Tochter am Sontag Trinitatis nouo stylo dieses... 1592 Jars in Polen ankommen vnd mit grossem Pracht vnd Frewden von Jhrem Gemahl Sigismundo König in Polen ist empfangen, gen Crakaw gebracht vnd die Königliche Krönung, Hochzeyt vnd Beylager nach Königlichem brauch gehalten worden*. Treścią tej efemerydy jest przyjazd do Krakowa arcyksiężniczki Anny, jej koronacja i ceremonia zaślubin. Novum stanowi dołączony do relacji precyzyjnie wykonany miedzioryt formatu 210 × 265 mm, przedstawiający scenę wkraczania do miasta orszaku królewskiego. Każda z widniejących na rycinie grup oznaczona jest cyfrą stanowiącą odsyłacz do odpowiedniego fragmentu tekstu.

Jest to pierwsze i przypuszczalnie jedyne w XVI w. w podobny sposób ilustrowane polonicum prasowe. Wszystkie bowiem inne ryciny zamieszczane w znanych obecnie gazetach z tego okresu wykonywane były techniką drzeworytową, znajdowały się przeważnie na kartach tytuło-

¹³⁷ E. XVIII, 705.

¹³⁸ Szatę graficzną strony tytułowej *Opisania* omówił szczegółowo J. Adamczyk (*Początki polskiej produkcji czasopiśmienniczej, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Warszawskiego. Prasoznawstwo*, nr 2, Warszawa 1956, s. 66–68).

wych, bardzo rzadko wewnątrz druku, nigdy jednak na odrębnych planszach.

Aż trzy relacje o uroczystościach krakowskich ogłosił Leonard Nassinger w Wiedniu, przy czym każda z nich uzyskała następne wydanie. Pierwsza z gazet, pt. *Gründtliche vnd Kurtze Beschreibung des Einzugs welchen... Herr Sigismund der Dritt... König in Poln... mit seiner liebsten Braut vnd Gemahel... Anna, geborne Ertzhertzogin zu Osterreich... den 26 May dises 92 Jars zu Cracaw gehalten vnd wie jhre Kön. May... Braut Hoch vnd Ehrwirdigklich empfangen...*¹³⁹, ograniczała się jedynie do opisu wjazdu pary królewskiej w mury miasta, druga natomiast, *Eigentliche Verzeichnuss der Vermählung oder Copulation des... Herrn Sigismunden dem Dritten... König in Poln.... Mit der... Fräwlein Anna, geborne Erzherzoginn zu Osterreich... Beschehen und gehalten auf König. Schloss Cracaw, Sonntag den 31 May dises 92 Jahres*¹⁴⁰, zawierała tylko sprawozdanie z ceremonii zaślubin. Pełny obraz obchodów weselnych przyniosła dopiero trzecia najobszerniejsza publikacja pt. *Eigentliche Beschreibung Dess Einzugs oder Einbelaitung auch der Krönung vnd Copulation sampt den Presenten vnd Thurnierens Auffzug. Dess... Herrn Sigismund 31 May dises 92 Jars*¹⁴¹. Powtarzała ona teksty obu poprzednich gazet, a ponadto wymieniała ofiarowane młodej królowej dary, opisując również zabawy urządzone na zamku i na rynku krakowskim.

Wydana w Pradze przez Buriana Waldę gazeta pt. *Gistá a Prawdiwá Správa kterak... Anna Arcyknezna Rakauska, Dcera... Arcykniyzete Karla... Zygmondowi nynegszymu Krali Polskému... z Wijdne do Mesta Krakowa priwezena, a od neho slawne priwijtana gest*¹⁴² znana jest tylko z opisu. Przepuszczalnie została przetłumaczona z jednego z druków niemieckich.

Autorem włoskiej relacji o tych uroczystościach był Roman Morlupino, który — jak wyjaśnia — towarzyszył Annie w podróży do Polski. Jego reportaż, bo tak chyba należy nazwać żywy i barwny opis wydarzeń, ukazał się drukiem pt. *Il successo delle nozze di Sigismondo III Re di Polonia con la Prencipessa Anna figliuola del Serenissimo già Arciduca Carlo d'Austria*. Gazeta rozpoczyna się informacją o wyjeździe arcyksiężniczki z Grazu przez Wiedeń do Krakowa. Morlupino opisuje towarzyszący jej orszak, przyjęcie zgotowane przyszłej królowej polskiej w Wied-

¹³⁹ E. XII, 163 notuje tylko wydanie Nassingera. Wydawca przedruku nie jest znany.

¹⁴⁰ E. XII, 163 notuje tylko wydanie Nassingera. Przedruk ukazał się u Mikołaja Knorrá w Norymberdze.

¹⁴¹ E. XII 162. Przedruk ukazał się u Mikołaja Knorrá w Norymberdze.

¹⁴² E. XII, 163.

niu, powitanie na granicy Rzeczypospolitej, a następnie w Krakowie, uroczystości weselne. Przedstawia przepych strojów polskich, bogatą dekorację miasta, wspaniałość obrzędów kościelnych, ale jednocześnie narzeka na trudy podróży, a zwłaszcza niewygody pobytu w Balicach, gdzie Anna wraz z dworem zatrzymała się na jedną noc.

Druk ten wydany był dwukrotnie: przez G. B. Natolino w Udine oraz przez L. Pasquati w Padwie¹⁴³. Zgodnie z tytułem pierwszej edycji gazeta winna była zawierać także wiadomości o Polsce, znalazł się w niej jednak tylko opis Krakowa. W wydaniu padewskim, o skróconym tytule, tekst ten został pominięty.

Wymienione tu relacje z uroczystości dworskich były ostatnimi już w XVI w. polonikami prasowymi o tej tematyce. Późniejsze gazety ulotne zajmowały się zupełnie innymi zagadnieniami. Dominował w nich problem turecki i tatarski, kwestie religijne oraz sprawa sukcesji na tronie szwedzkim. Ten kierunek zainteresowań reprezentowały m. in. wydane w październiku 1593 r. przez nieznanego drukarza *Nova Turcica, Gallica, Polonica, Dantiscana*¹⁴⁴. Informują więc o obradach sejmu 1593 r., w czasie których dyskutowana była sprawa wyjazdu Zygmunta III do Szwecji w celu objęcia korony po zmarłym jego ojcu Janie III, oraz o podróży pary królewskiej przez Gdańsk do Sztokholmu.

Obszerniej omówił autor nowin blisko miesięczny pobyt monarchy nad Motławą, wspominał o odebraniu luteranom kościołów w Toruniu i Elblągu, przedstawił zabiegi biskupa włocławskiego Hieronima Rozrażewskiego o przywrócenie katolikom również kościoła Panny Marii w Gdańsku, opisał przebieg rozruchów, jakie tam wybuchły w wyniku zatargu między mieszczanami a dworzanami królewskimi.

Zamieszczone w efemerydzie turcica donosiły o walkach prowadzonych w r. 1592 i 1593 w Chorwacji i na Węgrzech, nie poruszały jednak sprawy stosunków polsko-tureckich. Problemu tego dotyczą natomiast dwa wydane w r. 1594 druki poświęcone najazdom tatarskim na Polskę. Pierwszy z nich to list hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego z 12 sierpnia 1594 r. pt. *De transitu Tartarorum per Pocciam Anni 1594 Epistola*.

Treścią pisma są wydarzenia związane z wyprawą wojenną przeciw Tatarom w lipcu 1594 r. Orda krymska pod dowództwem Gasi Gireya, udając się wówczas na wezwanie sułtana Amurata III na Węgry, wtargnęła na tereny Rzeczypospolitej. Wojska polskie, na czele których stanął Zamoyski, usiłowały uniemożliwić Tatarom przejście przez ziemie ko-

¹⁴³ E. XXII, 563 notuje tylko wydanie B. Natolino z Udine.

¹⁴⁴ E. XXIII, 180.

ronne, na skutek jednak niedostatecznej ilości żołnierzy i nieprzybycia na czas posiłków nie udało się zatrzymać ordy, która pałac, grabiąc i niszcząc po drodze wiele miast, a m. in. Sniatyń, Halicz, Czesybiesy i Kołomyje, przeszła wzdłuż Podkarpacia i uchodząc pościgu wkroczyła na teren Siedmiogrodu.

Niefortunna ta wyprawa wywołała powszechne wzburzenie, przy czym hetmanowi koronnemu zarzucano przekupstwo i zdradę. W celu odparcia wysuwanych przeciw niemu zarzutów Zamoyski ogłosił drukiem list, w którym wyjaśnił faktyczny przebieg działań wojennych.

Epistola de transitu Tartarorum, poprzedzona dedykacją Mateusza Kłodzińskiego dla kardynała Jerzego Radziwiłła, ukazała się w oficynie Łazarzowej w Krakowie w r. 1594, a w roku następnym została przedrukowana przez Jakuba Rhodego w Gdańsku. Edycja gdańska znana jest obecnie jedynie z bibliografii Wierzbowskiego¹⁴⁵.

Na opublikowanym liście Zamoyskiego oparł swe *Wiersze Rymowne o przeszciu Tatarskim do Węgier...* Szymon Dąbrowski¹⁴⁶. W przedmowie do czytelnika wyjaśnia, że utwór swój napisał jedynie dla „prętkości wyrozumienia ludziom pospolitym” pisma hetmana wielkiego koronnego, dodając, że „nie jesteście quidem poesis jedno rytmy, ale prawdziwe”. Mimo jednak zastrzeżeń, że „to com tu pisał, uczyniłem i pisałem nie na zelżywość żadną ani na korygowanie listu albo oracji J.M.P. pana hetmana koronnego, bom ja niegodny będący i nie dowcipny do tego”, Dąbrowski nie ogranicza się do przedstawienia faktów, ale też krytykuje niewłaściwe prowadzenie ekspedycji i w nieudolnych rymach nawołuje do większej na przeszłość czujności:

A bądźcie w pogotowiu i z koźmi swymi,
Bo trzeba mieć zbroje zawsze na sobie,
Tak jakobyś był z Tatarzynem w potrzebie.

Wiersze te spełniały więc nie tylko funkcję informacyjną. Miały też charakter publicystyczny, ostrzegając przed dalszymi najazdami Tatarów.

Warto tu może jeszcze raz podkreślić operatywność ówczesnych typografów. *Epistola* Zamoyskiego pojawiła się w sprzedaży po 10 września 1594 r. (data dedykacji Kłodzińskiego), zaś utwór Dąbrowskiego, który powołuje się przecież na list hetmański, został odbity — jak wskazuje data na stronie tytułowej — przez Wojciecha Kobyleńskiego w Krakowie już 9 października. W ciągu więc niespełna miesiąca *Wiersze rymowne* zostały napisane, złożone i wydrukowane.

Sprawy tureckiej dotyczył również wydany w r. 1596 list rotmistrza

¹⁴⁵ T. Wierzbowski, *Bibliographia polonica XV ac XVI ss.*, t. 2, Warszawa 1891, poz. 1815.

¹⁴⁶ E. XV, 6.

węgierskiego Jerzego Burnomisy do Pawła Kocsuckiego. Burnomisa, opisując sytuację na Węgrzech, a zwłaszcza krwawą bitwę pod Egerem zakończoną zdobyciem miasta przez Turków, kończy apelem do Polaków przypominając, że zawsze powinni być gotowi do odparcia grożącego im niebezpieczeństwa tureckiego.

List ten, przetłumaczony z języka łacińskiego na polski, opublikowany był dwukrotnie przez nieustalonych wydawców.

Problem turecki poruszany był także w wielu zagranicznych gazetach ulotnych. Obok wymienionych już efemeryd czeskich, niemieckich i włoskich z lat 1589—1590, które informowały o wtargnięciu Tatarów na Podole, w latach 1595—1596 druki czeskie, niemieckie i włoskie doniosły o wyprawie Zamoyskiego do Moldawii i o przeprowadzonych w tej sprawie z Turcją układach pokojowych, zaś w r. 1598 nowiny czeskie przyniosły wiadomość o pobycie poselstwa polskiego w Stambule¹⁴⁷.

Wśród pozostałych gazet z tego okresu wymienić należy przede wszystkim *Przeżegnanie odnowione Krola Nawarskiego Które mu dał na Krolestwo Francuskie Ociec św. Papież Clemens VIII Dnia 17 Septemb. 1595*. Wydana pod tym tytułem antyhugonocka relacja informuje o ponownym przejściu Henryka IV na wiarę katolicką i o udzielonym mu przez papieża rozgrzeszeniu. Druk ten ukazał się jeszcze w 1595 r. w Krakowie nakładem Andrzeja Piotrkowczyka w typowej dla tego rodzaju publikacji skromnej szacie graficznej, a w roku następnym został wznowiony przez tego samego drukarza oraz wydany w bardziej już ozdobnej formie przez wdowę Wolrabową w Poznaniu¹⁴⁸. Objętość *Przeżegnania* była niewielka, liczyło bowiem tylko 4 karty.

Inną zupełnie, antyjezuicką tendencję reprezentowała efemeryda z r. 1596 pt. *Warhafftige Neue Zeittung Geschrieben aus Wildaw der Hauptstadt in Littawen von eines Bürgers Sohn... Wie die Jesuiter ein erschrecklichen Lermen mit den Lutherischen Predicanten vnd Kirchen den 12 Febr. angefangen auch wie sie jren lohn bekommen haben...* Gazeta ta

¹⁴⁷ *Nowiny gisté a prawdiwé Neyprwé yak se Turcy od dobywanj Pewnosti Bukarestu odehnati a odstrassyti dali... Treti kterak Polacy wtrhsse do zeme Muldawské od Wywody tež Zeme Muldawské, na hlavu poraženi a nekterij na vti-kanij, obraceni gsau...*, 1595. (E. XXIII, 194); *Nowiny z Krakowa a z Tokage. Co se giz nadijle mezy lidem Krestianskym Walecnym a Turky Roku tohoto 1595 zbehlo...* (E. XXIII, 194); *La nuova Rotta che ha dato il Re di Pollonia Al Principe de Tartari e al Sangiaccio di Teina nella Vallachia Superiore...*, 1595; *Warhafftige vnd gewisse Zeittunge was sich den 15 Junij dises 1596 Jahrs, zwischen den Siebenbürgern vnd des Gross Cantzler in Polen zugetragen hat...*, 1596 (E. VII, 102); *Nowiny z Fillekowa, z Kossic, z Presspurku, z Wratislawe, z Komar na a z Wjdne... Leta tohoto 1598. O nawracowanij se Legacy Polské z Turek, a so gsau na té ceste swedli...* (E. XXIII, 194).

¹⁴⁸ E. VIII, 99; XXV dod. XVII.

składała się z dwóch relacji. Pierwsza, napisana przez Wincentego Rautenstraucha, zawierała opis zamieszek wywołanych w Wilnie w r. 1596 przez jezuitów, którzy — jak donosi autor — zaarrestowali, a następnie zamordowali tamtejszego pastora oraz podburzyli tłum do spalenia zboru ewangelickiego. Kres rozruchom położył dopiero wojewoda wileński, potężny — stwierdza Rautenstrauch — opiekun dysydentów, który wystąpił przeciw jezuitom i ich zwolennikom. Druga zamieszczona w tej gazecie relacja mówiła o porażkach poniesionych przez Turków na Węgrzech i w Siedmiogrodzie w lutym 1596 r.

Ostatnie w XVI wieku nowiny dotyczące spraw polskich pochodzą z r. 1598. Są to dwie włoskie i jedna francuska gazety ulotne¹⁴⁹, informujące o wyprawie Zygmunta III do Szwecji w związku z roszczeniami Karola Sudermańskiego do korony królewskiej, wyprawie zakończonej, jak wiadomo, niepowodzeniem.

* *
*
*
*

W dokonanym tu przeglądzie XVI-wiecznych poloników prasowych próbowałem przedstawić ich problematykę, scharakteryzować metody informowania o aktualnych sprawach, zanalizować zasięg oddziaływania ówczesnych opisów i relacji.

Brak jakichkolwiek źródeł archiwalnych nie pozwolił na określenie kręgu czytelników gazet ulotnych ani też na dokładne ustalenie ich zainteresowań. Wysunąć można było jedynie hipotezy, oparte głównie na poruszanych w tych wydawnictwach tematach, jak również na liczbie wydań poszczególnych druków, wiążącej się z przypuszczalną wysokością nakładu.

Świadomy i celowy, należy domniemywać, dobór ogłaszanych wiadomości, a także sposób ich opisywania wskazują, że już najwcześniejsze prototypy prasowe odgrywały rolę nie tylko środka przekazu informacji, ale też ważnego narzędzia publicystyczno-propagandowego mającego na celu kształtowanie opinii społecznej. Tę istotną funkcję, podobnie jak i wszelkie inne typowe elementy zezwalające na zaliczenie omówionych tu

¹⁴⁹ Bernardino Beccari, *Avviso dell' arrivo felice del Re di Polonia in Suetia. Et dei progressi che S. Maesta ha fatti in quel Regno contro il Duca Carlo suo zio, Ribello Heretico fino alli 12 di settembre 1598*, Roma 1598; *Relatione dell'accordo segvito in Stockholm, Tra il Sereniss. Re di Polonia e Suetia e il Duca Carlo suo zio. Con la battaglia seguita tra ambidui in Suetia*, Roma 1598; *Ladmirable et hevreuse prinse de la ville de Bvde en Hongrie par l'armée Imperiale sur les Turcs. Ensemble la malheureux succes du Roy de Polongne en Suède. Aduenu par le pernicieux conseil des Iesuites...*, Paris 1598 (E. XXV, 244).

druków do grupy wydawnictw prasowych, próbowałem wydobyć, przedstawiając poszczególne publikacje.

Pragnąłem podkreślić również ważną, wydaje się, kwestię szerokiego, przekraczającego granice jednego kraju, zasięgu gazet ulotnych, ich znaczenia międzynarodowego. Wskazywały na to zarówno ukazujące się w Polsce liczne przekłady efemeryd francuskich i włoskich, jak i obce wydania druków polskich.

Innym zagadnieniem, które starałem się uwypuklić, była sprawa rozlicznych form wczesnych gazet ulotnych, form, które stanowiły załączki dzisiejszych gatunków dziennikarskich: korespondencji, reportażu, komunikatu, notatki prasowej, kroniki.

Wymienione tu cechy pozwoliły na nazwanie aktualnych druków informacyjnych załączkami współczesnej prasy. XVI-wieczne gazety ulotne stanowiły jednak dopiero pierwszy zarys nowego rodzaju piśmiennictwa. Prawdziwy jego rozwój nastąpił w latach późniejszych, w wieku XVII.